DZIŚ STREFA BIZNESU

CZAS PRACOWNIKÓW TYMCZASOWYCH

SZTURMEM WCHODZĄ DO KOLEJNYCH BRANŻ

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62

www.nowiny24.pl

Nr 194 (21 901) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 6.10.2026

nowiny

77 lat

NASZE SPRAWY

Nocny wandal grasował po Rzeszowie i niszczył samochody. Gdy policjanci go złapali, twierdził, że o niczym nie ma pojęcia. Szkody wynoszą 60 tys. złotych
– Str. 5

JAROSŁAW

Zaatakowany przez nożownika ksiądz Marek może już oddychać samodzielnie
– Str. 3

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

Tragedia podczas integracji. 45-latek nie wrócił z ogniska

Mężczyzna zmarł po tym, jak został znaleziony z obrażeniami głowy na kamienistym dnie strumienia w Bukowsku-Przybyszowie
– Str. 4

SPORT

Wyniki i tabele rozgrywek podkarpackich klas O, A i B

Grało 5 klas okręgowych, 13 klas A i 21 klas B. Za nami ciekawy weekend w piłkarskich niższych ligach. Sprawdź, jak poszło twojej ekipie
– Str. 13-15

Historia, kultura i pamięć o generale Sikorskim. Dworek w Hyżnem odzyskał dawny blask
– Str. 5

Gmina Solina zaczyna budowę infrastruktury dla miłośników kajakarstwa. Pierwsze Miejsce Przyjazne Kajakarzom powstaje w Myczkowcach **– Str. 6**



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

RZESZÓW

Sąsiedzi mają już dość: z okna lecą nieczystości, a klatka służy za noclegownię

Andrzej Pleś

Z okna powyżej leją się nieczystości, sypie się popiół, niedopałki papierosów i śmieci, wprost na chodnik ulicy w centrum miasta. Ktoś notorycznie wpuszcza na klatkę schodową bezdomnych, którzy tu urządzają sobie miejsce spotkań towarzyskich i noclegownię. Sąsiedzi mają dość.

Państwo Dominik i Katarzyna kupili przed kilku laty mieszkanie w kamienicy przy ul. Grottgera w Rzeszowie. Wiele mieszkań w obiekcie to należące do miasta lokale komunalne; mieszkająca tuż nad nimi lokatorka jednego z nich jest dla młodego małżeństwa z małymi dziećmi wyjątkowym utrapieniem – zapewniają. – Jeszcze dwa dni temu po klatce schodowej latały gołębie, bo ktoś otworzył drzwi wejściowe do budynku. Po jakimś czasie zamknął je i ptaki nie miały się jak wydostać na zewnątrz. Można sobie wyobrazić, co po sobie zostawiły w środku – opowiada pani Katarzyna, sugerując, że to była inicjatywa jej sąsiadki. – Co jakiś czas z okna powyżej lecą na dół śmieci. Ostatnio nastała „nowa moda", bo również leją się nieczystości – ściekają po moim oknie, balkonie, który przestałam sprzątać, bo to nie ma sensu. W końcu zdarzy się, że trafią na głowę przechodnia.

Co tym bardziej prawdopodobne, bo chodnik poniżej to jeden z bardziej ludnych szlaków komunikacyjnych w mieście, vis-a-vis dworca autobusowego. Oboje obwiniają sąsiadkę także o to, że wpuszcza na klatkę schodową bezdomnych, którzy na ostatniej kondygnacji urządzają sobie noclegownię.

– Ściągają sprzed drzwi mieszkań wycieraczki, żeby z nich „wymościć sobie" posłanie – opowiada pani Katarzyna. Jej mąż dodaje, że zdarza mu się dogaszać niedopałki papierosów po gościach, które przy drewnianych stopniach schodów stanowią szczególne zagrożenie pożarowe. – Nie mówiąc o tym, że sprzątam inne ślady ich obecności, szczególnie w weekendy, bo sprzątaczka pojawia się dopiero w poniedziałek lub we wtorek – dodaje pan Dominik.

Minionej soboty nie wytrzymali, kiedy kolejna porcja niezidentyfikowanych co do składu płynów popłynęła z góry na ich okno, balkon, wprost na chodnik poniżej. Zaalarmowali straż miejską. ©℗
– Str. 4



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Boguchwała

Kulinarne perełki Kół Gospodyń Wiejskich w konkursie „Leśne smaki"

Redakcja

Podczas XXI Jesiennej Giełdy Ogrodniczej w Podkarpackim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Boguchwale rozstrzygnięto konkurs „Najlepszy Produkt Podkarpacki – leśne smaki". Wśród 10 potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z całego regionu najlepiej oceniono „Leśne oczka" autorstwa KGW „Przędzelanki" w Przędzelu. Jury podkreślało wysoki poziom wszystkich dań, które w kreatywny sposób wykorzystywały bogactwo podkarpackich lasów i regionalnych tradycji kulinarnych. ©℗
– Str. 2

Gmina Bukowsko

Niedźwiedź spacerował w Wolicy

Bogdan Hućko

W minioną niedzielę wieczorem w Wolicy widziany był niedźwiedź. Mieszkańców pierwsi ostrzegli druhowie z jednostki OSP Wolica. O zachowanie ostrożności apeluje również Urząd Gminy w Bukowsku.

Drapieżnik był widziany w Wolicy, blisko domów, w pobliżu mostu od strony Bukowska, w minioną niedzielę około godziny 18.30. Zauważyli go mieszkańcy Bukowska wracający z Sanoka samochodem. Niedźwiedź przeszedł przez drogę i poszedł w kierunku rzeki i pól. ©℗
– Str. 3

eprasa.pl 5271152c16

POLECAMY

JUTRO: Kto nie powinien jeść mięsa? ŚRODA: Dla kogo dodatek mieszkaniowy?

6.10.2026
Wtorek

Dziś imieniny obchodzą: Artur, Brunon, Alberta
Telefon alarmowy: 112

NOWINY24

Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Żminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

SPOŁECZEŃSTWO

Jak nie dać się oszukać? Dni Seniora w ZUS

Opr. US

Gdzie szukać wiarygodnych informacji? Jak rozpoznać fake news? O tym, ale także o emeryturach, rentach i prawach seniorów będzie można porozmawiać z ekspertami podczas jubileuszowej X edycji Dni Seniora w ZUS. Wydarzenie rusza na terenie całej Polski.

„Senior mówi: SPRAWDZAM. Świadomy senior w świecie dezinformacji" to hasło tegorocznej akcji, która zwraca uwagę na problem fałszywych informacji i oszustw, z jakimi coraz częściej spotykają się osoby starsze. Celem jest pokazanie, jak weryfikować informacje i korzystać z wiarygodnych źródeł.

Podczas spotkań eksperci będą także mówić o emeryturach, rentach, waloryzacji świadczeń oraz bezpieczeństwie w internecie i podczas zakupów. Przez cały październik seniorzy mogą uczestniczyć w bezpłatnych wykładach, warsztatach i konsultacjach organizowanych m.in. w placówkach ZUS, domach kultury i uniwersytetach trzeciego wieku.

Jak co roku, podczas Dni Seniora, ZUS nformuje również o ubezpieczeniach społecznych, świadczeniach wypłacanych przez ZUS, a także o bezpiecznych i wygodnych sposobach korzystania z usług zakładu.

Sprawdź, co się będzie działo w Twojej okolicy

Na stronie internetowej https://www.zus.pl/dni-seniora-2026 dostępne są szczegółowe informacje na temat Dni Seniora oraz harmonogram wydarzeń.

Tradycyjnie, jak co roku ZUS wydał gazetkę „ZUS dla Seniora". Jest to publikacja, w której tworzeniu uczestniczą wszyscy partnerzy akcji, a materiały, które zawiera są aktualne i ważne przede wszystkim z punktu widzenia osób starszych.

Warto pamiętać, że wszystkie wydarzenia są otwarte, a udział w nich – bezpłatny.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowiny"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA

dziś
22°C/6°C

jutro
23°C/12°C

BOGUCHWAŁA

Leśne oczka podbiły podniebienia jurorów podczas Jesiennej Giełdy Ogrodniczej

Redakcja

Podczas XXI Jesiennej Giełdy Ogrodniczej w Podkarpackim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Boguchwale rozstrzygnięto konkurs „Najlepszy Produkt Podkarpacki – leśne smaki". Jury oceniło 10 potraw przygotowanych przez KGW z całego regionu, a zwycięzcą zostały „Leśne oczka" autorstwa KGW „Przędzelanki" w Przędzelu.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Pierwsze miejsce zdobyło Koło Gospodyń Wiejskich „Przędzelanki" w Przędzelu za potrawę „Leśne oczka"



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Panie z Kół Gospodyń Wiejskich z dumą prezentowały swoje potrawy, chętnie opowiadając o recepturach i składnikach

Ocena konkursowych potraw była dla jury, w którym zasiadała również redaktor naczelna portalu Nowiny24.pl, prawdziwym wyzwaniem. Wszystkie zgłoszone dania wyróżniały się wysoką jakością, pomysłowością oraz umiejętnym wykorzystaniem darów podkarpackich lasów.

Członkowie jury długo debatowali nad wynikami, ponieważ o miejscach na podium często decydowały najdrobniejsze szczegóły, takie jak kompozycja smaków, aromat, sposób podania czy nawiązanie do lokalnych tradycji kulinarnych.

Konkurs po raz kolejny pokazał, że Koła Gospodyń Wiejskich z Podkarpacia doskonale pielęgnują regionalne dziedzictwo kulinarne, jednocześnie wzbogacając je o własne pomysły i nowoczesne akcenty.

Na stołach nie brakowało potraw inspirowanych smakami lasu, przygotowanych z grzybów, żurawiny, dziczyzny i innych naturalnych składników kojarzących się z podkarpacką jesienią.

Pierwsze miejsce zdobyło Koło Gospodyń Wiejskich „Przędzelanki" w Przędzelu za „Leśne oczka". Jury doceniło przede wszystkim wyjątkowe połączenie kaszy, leśnych grzybów i mięsa oraz estetyczne podanie potrawy.

Drugie miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Albigowej za „Bulion grzybowy z pierożkami babci Hani", który zachwycił jurorów bogatym aromatem i smakiem przywołującym klimat jesiennego lasu.

Na trzecim miejscu znalazło się Koło Gospodyń Wiejskich w Nowym Borku z „Dziką kwaśnicą". Danie doceniono za wyrazisty smak, aromat i prostotę opartą na tradycyjnych recepturach.

Jury konkursu przyznało także dwa wyróżnienia. Otrzymało je Koło Gospodyń Wiejskich „Gotowe na wszystko" w Dobrkowie za „Sernik z żurawiną", w którym połączono kremową konsystencję z delikatnie kwaskowym smakiem owoców.

Wyróżniono również Koło Gospodyń Wiejskich w Białobrzegach za „Pasztet z dziczyzny z borowikami i konfiturą z żurawiny", będący udanym połączeniem tradycyjnej kuchni z bogactwem leśnych smaków.

©℗

eprasa.pl 5271152c16

JAROSŁAW

Zaatakowany przez nożownika ksiądz Marek może już oddychać samodzielnie

Kinga Dereniowska

Dobre informacje o stanie zdrowia księdza Marka przekazało Jarosławskie Opactwo. Duchowny został odłączony od respiratora i może oddychać samodzielnie.

– Za zgodą ks. Marka Pieńkowskiego przekazujemy informację, że dziś został odłączony od respiratora, zaczął się komunikować za pomocą krótkich zdań i przyjął komunię świętą pod postacią Krwi Pańskiej. Ks. Marek dziękuje wszystkim, którzy wspierają go modlitwą. Prosi o dalszą pamięć duchową przed Bogiem – przekazało opactwo na platformie społecznościowej.



FOT. KLAUDIA ORONOWICZ-CHUDZIK

Jarosław pomału dochodzi do siebie po wydarzeniach, które wstrząsnęły całym miastem

Na razie nie wiadomo, dlaczego mężczyzna ich zaatakował

Duchowny został ciężko ranny podczas ataku nożownika w czwartek 24 września 2026 roku. 31-letni obywatel Ukrainy zaatakował pięć osób na terenie opactwa w Jarosławiu.

Według ustaleń prokuratury mężczyzna wjechał do Polski z Niemiec w nocy 23 września przez przejście w Świecku. Zamierzał przekroczyć granicę z Ukrainą w Korczowej. Jego samochód nie miał jednak obowiązkowego ubezpieczenia OC. Ihor M. zostawił samochód w Korczowej, a do Jarosławia został podwieziony prywatnym autem przez przypadkowe osoby.

Oprócz księdza Marka mężczyzna zranił jeszcze ks. Adriana Mantykiewicza, Krzysztofa G. oraz Ewę S.

Ataku nie przeżył ks. Stanisław Zbojnowicz.

Kapłan pochodził z Grzęski. Miał 67 lat, a za sobą 40 lat kapłańskiej posługi. Przez 16 lat był związany z rektoratem przy kościele św. Mikołaja Biskupa i opactwem w Jarosławiu. Jego ostatnie pożegnanie odbyło się w Grzęsce.

Na razie nie wiadomo, dlaczego mężczyzna ich zaatakował.

Prokuratura ma związane ręce, ponieważ według powołanych biegłych, stan psychiczny mężczyzny uniemożliwia przeprowadzenie z nim czynności procesowych.

Postanowienie o przedstawieniu zarzutów zostało już wydane, prokurator jednak nie może mu ich przedstawić ze względu na stan psychiczny 31-latka.

– Objawy manifestują się pod postacią dezorganizacji myślenia i urojeniowej interpretacji wydarzeń. Podejrzany manifestuje również bezkrytyczne przekonanie o prawdziwości swoich doznań psychotycznych – przekazała PAP rzeczniczka przemyskiej prokuratury okręgowej Małgorzata Taciuch-Kurasiewicz.

Mężczyzna jest tymczasowo aresztowany, ale przebywa w szpitalu psychiatrycznym na oddziale psychiatrii sądowej o wzmocnionym zabezpieczeniu.

Ksiądz Adrian wybaczył i prosi o modlitwę za oprawcę

Jarosław pomału dochodzi do siebie po wydarzeniach, które wstrząsnęły całym miastem.

We wrześniu odbył się marsz milczenia.

Mieszkańcy Jarosławia w milczeniu przeszli z Rynku pod Opactwo Sióstr Benedyktynek.

Marsz poprzedziło nabożeństwo odprawione w opactwie, gdzie homilię do wiernych wygłosił ks. Adrian.

– Wybaczamy i prosimy o modlitwę za nas, ale w sposób szczególny proszę Was o modlitwę za naszego oprawcę i o łaskę nawrócenia dla niego – powiedział wówczas ksiądz Adrian.

I dodał: – Jemu ta modlitwa jest najbardziej potrzebna. Zło, które się wydarzyło w naszym opactwie, musimy zwyciężyć miłością i przebaczeniem. ©℗

GMINA BUKOWSKO

Niedźwiedź spacerował w Wolicy koło Bukowska. Strażacy i gmina apelują do mieszkańców o ostrożność

Bogdan Hućko

W niedzielę wieczorem w Wolicy (gmina Bukowsko, powiat sanocki) widziany był niedźwiedź. Mieszkańców pierwsi ostrzegli druhowie z jednostki OSP Wolica. O zachowanie ostrożności apeluje również Urząd Gminy w Bukowsku.

Drapieżnik był widziany w Wolicy, blisko domów, w pobliżu mostu od strony Bukowska, w minioną niedzielę około godziny 18.30. Zauważyli go mieszkańcy Bukowska wracający z Sanoka samochodem. Niedźwiedź przeszedł przez drogę i poszedł w kierunku rzeki i pól.

– Dzisiaj zgłosiła się do nas osoba, która widziała niedźwiedzia przechodzącego przez drogę. Przekazaliśmy informację do wojewody, Fundacji Bieszczadziki oraz Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Sanoku – mówi nam Justyna Borończyk z Urzędu Gminy w Bukowsku.

Strażacy i gmina Bukowsko apelują do mieszkańców, aby nie zbliżali się do zwierzęcia, nie próbowali go przepędzać, gdyby znów się pojawił, fotografować go z bliska oraz by zachowali ostrożność podczas spacerów.

Zachowajmy ostrożność i nie lekceważmy tego ostrzeżenia

– Prosimy również o przekazanie informacji sąsiadom, szczególnie osobom mieszkającym w okolicy mostu i od strony Bukowska. Zachowajmy ostrożność i nie lekceważmy tego ostrzeżenia – apelują druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wolicy.

– Jeśli ktoś zauważy niedźwiedzia, najlepiej zachować spokój, oddalić się w bezpieczne miejsce i powiadomić odpowiednie służby – przypominają strażacy.

Urząd gminy: nie mamy żadnych sygnałów

Do Urzędu Gminy w Bukowsku nie dotarły żadne sygnały, żeby niedźwiedź wyrządził jakieś szkody.

– Miejmy nadzieję, że tylko przeszedł. Aczkolwiek niepokojące jest to, że często otrzymujemy takie sygnały od mieszkańców, tym bardziej teraz – w sezonie grzybobrania i pięknej jesieni oraz spacerów. Wiele osób korzysta z pogody i naszych pięknych terenów – dodaje Justyna Borończyk. ©℗



FOT. PIXABAY.COM

Drapieżnik był widziany w Wolicy, blisko domów, w pobliżu mostu od strony Bukowska

eprasa.pl 5271152c16

PODKARPACKIE

Możesz dostać 300 złotych na nocleg?

Łukasz Solski

We wtorek o godzinie 12 rozpocznie się drugi nabór wniosków o Podkarpacki Czek Turystyczny, dający 300 zł dopłaty do noclegów. W pierwszej turze 6630 czeków rozeszło się w godzinę.

Wnioski w drugim naborze będzie można składać za pośrednictwem strony programu czek.podkarpackie.travel. Nabór rozpocznie się 6 października o godz. 12 i potrwa do momentu wyczerpania dostępnej puli.

O przyznaniu czeku zdecyduje kolejność prawidłowo oraz kompletnie złożonych wniosków. Oznacza to, że zainteresowani będą musieli przygotować się na duże zainteresowanie już od pierwszych minut naboru.

Pierwsza tura wystartowała 14 września. W ciągu zaledwie godziny rozdysponowano wówczas 6630 czeków. Nie wszystkim chętnym udało się jednak zakończyć składanie wniosku.

Po rozpoczęciu pierwszego naboru użytkownicy informowali o trudnościach z otrzymaniem kodu SMS, który był potrzebny do przejścia kolejnych etapów procedury. Problemem było również długie oczekiwanie na załadowanie strony.

Czeki przyznane podczas drugiej tury będzie można wykorzystać od 7 października do 2 listopada. Dopłata wynosi 300 zł i dotyczy pobytu obejmującego minimum dwa kolejne noclegi w obiekcie uczestniczącym w programie.

Aktualna lista obiektów, w których można wykorzystać czek, a także regulaminy programu są dostępne na stronie Podkarpackiego Czeku Turystycznego.

Z programu mogą korzystać pełnoletni obywatele Polski, którzy spełniają określone warunki. Początkowo wsparcie miało być skierowane wyłącznie do osób powyżej 65. roku życia oraz posiadaczy Karty Dużej Rodziny.

0011593695

Pani dyrektor
Urszuli Rogóż-Bury
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Brata

składają
Kierownictwo oraz pracownicy
z Oddziału Terenowego
Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa
w Rzeszowie

REKLAMA 0011590173



PODKARPACKIE

Tragiczny finał zjazdu. 45-latek nie wrócił z ogniska

Mieszkaniec gm. Biała Podlaska zmarł po tym, jak został znaleziony z obrażeniami głowy na kamienistym dnie strumienia.

Opr. Łukasz Solski



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Do dramatu doszło 10 września na terenie ośrodka wypoczynkowego w Bukowsku-Przybyszowie, gdzie mężczyzna przebywał ze znajomymi na zjeździe integracyjnym

Do tragicznego zdarzenia doszło 10 września 2026 roku na terenie ośrodka wypoczynkowego w miejscowości Bukowsko-Przybyszów w powiecie sanockim. 45-letni mężczyzna z gminy Biała Podlaska przebywał tam wraz z grupą znajomych.

W ośrodku odbywał się zjazd integracyjny. W godzinach wieczornych uczestnicy spotkania wspólnie spędzali czas przy ognisku.

Kiedy impreza zaczęła się kończyć, uczestnicy zauważyli, że w grupie brakuje 45-latka. Rozpoczęli jego poszukiwania. Mężczyzna został znaleziony na kamienistym dnie koryta niewielkiego strumienia. Miał obrażenia głowy.

Prokuratura zabezpieczyła ciało do sekcji

Na miejscu podjęto czynności reanimacyjne, jednak nie udało się uratować mężczyzny. Przybyły lekarz stwierdził jego zgon. Jako prawdopodobną przyczynę śmierci wskazano upadek ze skarpy.

Na miejscu zdarzenia, pod nadzorem prokuratora, przeprowadzono oględziny. Zdecydowano również o zabezpieczeniu zwłok 45-latka do badań sekcyjnych.

11 września 2026 roku prokurator Prokuratury Rejonowej w Sanoku wszczął w tej sprawie śledztwo dotyczące nieumyślnego spowodowania śmierci, czyli czynu z art. 155 Kodeksu karnego.

Sekcja zwłok została przeprowadzona

Sekcja zwłok mężczyzny odbyła się 14 września. Prokuratura Rejonowa w Sanoku oczekuje obecnie na pisemną opinię z przeprowadzonych badań. Śledczy nadal gromadzą dowody i wyjaśniają okoliczności śmierci 45-latka.

Prokuratura na tym etapie nie przekazuje kolejnych informacji dotyczących śledztwa. Jak podkreślono, jest to związane z dobrem prowadzonego postępowania.

©℗

RZESZÓW

Nieczystości z okna i noclegownia na klatce

Andrzej Pleś

Mieszkańcy kamienicy przy ul. Grottgera w Rzeszowie mówią, że mają dość i po kolejnych incydentach wezwali straż miejską. Zarządca budynku zapewnia, że interweniował, jednak problem wciąż pozostaje nierozwiązany.

- Patrol był na miejscu - potwierdza Marek Kruk, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Rzeszowie. - Strażnicy zastali mokrą plamę na chodniku i trzy puszki po napojach, rozmawiali z osobą zgłaszającą, udali się pod wskazany adres do osoby, która - w opinii zgłaszających - była sprawczynią incydentu, ta jednak nie otworzyła drzwi na wezwanie strażników. Zaprosiliśmy zgłaszających do złożenia oficjalnego zawiadomienia, jako świadków zdarzenia, na jego podstawie będziemy mogli podjąć formalne działania.

A to może zakończyć się dla sprawczyni pouczeniem, mandatem albo nawet wnioskiem do sądu o ukaranie. Pod warunkiem, że uda się sąsiadce udowodnić, że winna jest tego, co jej się zarzuca. Łatwo nie będzie.

Strażnicy pukają, lokatorka nie otwiera

- Już zdarzało mi się po kolejnych strugach nieczystości z okna tej pani zwrócić jej uwagę - mówi pani Katarzyna. - Zaprzeczała, że to jej dzieło. A czyje może być, skoro jako jedyna mieszka nad nami.

Pan Dominik poszedł po pomoc do dyrekcji Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Rzeszowie, który administruje kamienicą przy ul. Grottgera 4. Zapewnia, że niczego tą wizytą nie osiągnął.

- Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych zna opisywaną sytuację i podejmował w tej sprawie działania w zakresie posiadanych kompetencji - zapewnia Anna Skiba, pełnomocniczka prezesa zarządu ds. komunikacji i wizerunku MZBM Sp. z o.o. w Rzeszowie. - Pracownicy MZBM wielokrotnie podejmowali interwencje oraz rozmowy z mieszkanką lokalu, wskazując na obowiązek przestrzegania zasad porządku domowego oraz informując ją o możliwych konsekwencjach dalszych naruszeń. Jednocześnie należy podkreślić, że MZBM jako zarządca nieruchomości nie jest organem porządkowym ani organem wyposażonym w środki przymusu. Nie posiada zatem kompetencji do nakładania mandatów, stosowania środków przymusu wobec lokatora ani samodzielnego usunięcia osoby z zajmowanego lokalu. W przypadku zachowań mogących stanowić wykroczenie lub powodować bezpośrednie zagrożenie właściwe są w szczególności Policja oraz Straż Miejska.

„Nowinom" lokatorka też nie otworzyła drzwi, by wyrazić swoje stanowisko w tym sąsiedzkim konflikcie.

eprasa.pl 5271152c16

PODKARPACKIE

Historia, kultura i pamięć o generale Sikorskim. Dworek w Hyżnem odzyskał dawny blask

Wojciech Tatara

Po gruntownej rewitalizacji dworek pełni funkcje kulturalne, edukacyjne i historyczne, a jego najważniejszym elementem jest nowo utworzona Izba Pamięci poświęcona gen.Władysławowi Sikorskiemu oraz rodzinie Jędrzejowiczów.



FOT. MARCIN ŻMINKOWSKI

Gen. Władysław Sikorski spędził dzieciństwo w Hyżnem. Uczył się w lokalnej szkole. W nauce pomogła mu rodzina Jędrzejowiczów

Przywrócenie życia zabytkowi było możliwe dzięki pozyskaniu funduszy zewnętrznych. Gmina Hyżne zdobyła milion złotych w konkursie „Nasz Zabytek" organizowanym przez Fundację Most the Most. Pieniądze to efekt ogólnospołecznego głosowania przeprowadzonego w 2023 roku. Dodatkowo samorząd otrzymał dofinansowanie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków w ramach Polskiego Ładu. Połączenie obu źródeł finansowania pozwoliło nie tylko odnowić budynek, ale również przygotować nowoczesne przestrzenie wystawiennicze.

Dziś dworek pełni kilka funkcji jednocześnie. Mieszczą się w nim sale ekspozycyjne, przestrzenie multimedialne, a także reprezentacyjna sala ślubów. Już odbywają się tam ceremonie cywilne, a budynek ma stać się miejscem spotkań mieszkańców, wydarzeń kulturalnych oraz lekcji historii.

Szczególną uwagę odwiedzających przyciąga Izba Pamięci generała Władysława Sikorskiego. Ekspozycja pokazuje życiorys, jak i mniej znane związki przyszłego premiera rządu RP na uchodźstwie z Ziemią Hyżneńską. Wystawa została przygotowana przez Barbarę i Jarosława Kłaputów, twórców wielu cenionych ekspozycji historycznych w Polsce. Część prezentowanych zbiorów pochodzi od potomków rodziny Jędrzejowiczów oraz osób związanych z historią dworku.

Wśród najcenniejszych eksponatów znajdują się unikatowe pamiątki dotyczące młodości generała. Można obejrzeć między innymi rękopisy, fotografie, dokumenty oraz zeszyt Marii Jędrzejowiczowej opisujący pobyt Sikorskiego w Hyżnem. Wystawa została wzbogacona o multimedia, prezentacje oraz materiały filmowe.

- Zachęcamy do odwiedzania Izby Pamięci Generała Sikorskiego w Hyżnem. Jest to nasze dziedzictwo. To historia człowieka, który z biednego chłopca stał się premierem rządu na uchodźstwie i naczelnym wodzem sił zbrojnych. Chcemy pokazywać, że każdy może osiągnąć wielkość dzięki pracy, patriotyzmowi i zaangażowaniu - mówi Anna Lorenz-Filip, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Hyżnem.

Gen. Władysław Sikorski urodził się w Tuszowie Narodowym, ale po śmierci ojca 4-letni Władysław wraz z matką spędził w Hyżnem dzieciństwo. Uczył się w lokalnej szkole, a rodzina Jędrzejowiczów pomagała mu w zdobywaniu wykształcenia.

– W Izbie Pamięci można poznać wiele mało znanych faktów z życia generała. Są tu historie o jego dzieciństwie, o rodzinie, o pomocy, jaką otrzymywał od Jędrzejowiczów. To właśnie w Hyżnem kształtował się jego charakter i przywiązanie do ojczyzny – podkreśla Anna Lorenz-Filip.

Władze gminy i GOK liczą, że dworek stanie się ważnym punktem na mapie turystycznej Podkarpacia. Już teraz planowane są wizyty szkolnych wycieczek, wydarzenia edukacyjne oraz kolejne przedsięwzięcia kulturalne. Dzięki rewitalizacji historyczny obiekt odzyskał swoją dawną funkcję miejsca spotkań, a jednocześnie stał się przestrzenią opowiadającą historię ludzi, którzy zapisali się w dziejach Polski i regionu.

RZESZÓW

Porysował 16 samochodów. Szkody wynoszą 60 tys. zł

kd

Nocny wandal grasował po Rzeszowie i niszczył samochody. Gdy policjanci z komisariatu na ul. Wołyńskiej go złapali, twierdził że o niczym nie ma pojęcia.

46-latek działał między godz. drugą, a czwartą nad ranem. O tym, że ktoś niszczy zaparkowane auta, mieszkańcy ostrzegali się w sieci.

Pierwsze zgłoszenie policjanci otrzymali w drugiej połowie sierpnia. Zniszczony został Opel Astra na przyblokowym parkingu przy ul. Siemieńskiego.

- W nocy z 18 na 19 sierpnia, nieznany sprawca ostrym narzędziem umyślnie zarysował lewe przednie i tylne drzwi pojazdu. Pokrzywdzona straty wyceniała na 2 tysiące złotych - przekazują policjanci.

Praktycznie w tym samym czasie funkcjonariusze dowiedzieli się o uszkodzeniu Seata. W kolejnych tygodniach napływały nowe zgłoszenia. W każdym z nich modus operandi był niemal identyczny.

Nocnego wandala tropili policjanci z komisariatu przy ul. Wołyńskiej oraz kryminalni z komendy miejskiej. Udało im się go zatrzymać w środę, 30 września, w okolicy miejsca, gdzie mieszka.

- Mówił, że nie rozumie powodu zatrzymania i nie wie, o co chodzi. Od samego początku nie współpracował z policjantami i utrudniał realizację czynności procesowych - podkreślają funkcjonariusze.

Nikt w jego zapewniania nie uwierzył. W czwartek 46-latek usłyszał 16 zarzutów dotyczących umyślnego uszkodzenia 16 pojazdów.

- Czynów dopuścił się z pobudek chuligańskich, bez wyraźnego powodu, okazując przy tym lekceważące podejście do przepisów prawa - opisują policjanci.

Mężczyzna do niczego się nie przyznał, a obecnie jest na wolności. Straty jakie spowodował zostały łącznie wycenione na 58,5 tys. złotych.

Na tej kwocie prawdopodobnie się nie skończy, ponieważ do komisariatu już zgłaszają się kolejne osoby, których samochody zostały uszkodzone. Policjanci sprawdzają, czy za nie też jest odpowiedzialny 46-latek z Rzeszowa.

NASZ PATRONAT

Port Rzeszów - XXX Jubileuszowe Dni Kultury Marynistycznej

Jerzy Leniart

Trzydzieści lat. Setki koncertów, tysiące uczestników i niezliczone morskie opowieści śpiewane w samym sercu Rzeszowa.



FOT. DKM

Hasłem DKM jest od lat „Rzeszów dostęp do morza musi mieć"

Koncert legend polskiej piosenki żeglarskiej – Zejman i Garkumpel rozpocznie festiwal Port Rzeszów - XXX Jubileuszowe Dni Kultury Marynistycznej. Ten występ odbędzie się w środę 7 października o godz. 19 w siedzibie Polskiego Radia Rzeszów.

W czwartek organizatorzy zapraszają na godz. 18 do Tawerny, gdzie żeglarze z Podkarpacia zaprezentują swoje filmowe relacje z tegorocznych rejsów po morzach i oceanach. Jury wybierze Podkarpacki Rejs Roku. Zgłoszenia przyjmuje Sławek Gołąb.

W piątek o godz. 10:00 w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie zaplanowano „Koncert dla dzieci - Rejs przez dźwięki świata". Wystąpią:zespół Klang i Mobilna Filharmonia.

Wieczorem w WDK o godz. 19:0 odbędzie się koncert „Morze moje Morze". Wystąpią: Gumowe Szekle, Pablo's Blend, Waldemar Mieczkowski, The Nierobbers

W sobotę organizator XXX DKM Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerskich Drużyn Wodnych zaprasza na najważniejszy wieczór tegorocznej edycji festiwalu. Koncert „30 LAT DNI KULTURY MARYNISTYCZNEJ" będzie muzycznym świętem trzech dekad spotkań ludzi, których łączy morze, żeglarstwo i piosenka. Na scenie kina Zorza wystąpią: Klang (który obchodzi właśnie 30 lat działalności), Trzecia Miłość, Cztery Refy, Atlantyda.

- Będzie to wieczór pełen szant, piosenek żeglarskich, morskich historii i wspomnień. Spotkają się artyści i publiczność, którzy przez lata tworzyli wyjątkową atmosferę Dni Kultury Marynistycznej - podkreśla Marta Przydział, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerskich Drużyn Wodnych.

16 października w II LO odbędzie się XX Dziecięcy Festiwal Marynistyczny – Podkarpacki Żagielek 2026.

eprasa.pl 5271152c16

BIESZCZADY

Solina otwiera kolejne drzwi dla turystów. Tym razem dla miłośników kajakarstwa

Gmina Solina zaczyna budowę infrastruktury dla kajakarzy. Pierwsze Miejsce Przyjazne Kajakarzom powstaje w Myczkowcach, poniżej zapory. W planach są dwie kolejne lokalizacje

Dorota Mękarska

Gmina Solina chce, by również kajakarze znaleźli tu coś dla siebie. – Turystyka nie składa się z jednego aspektu rekreacyjnego czy wypoczynkowego – mówi Adam Piątkowski, wójt gminy Solina. Jego zdaniem atrakcyjna destynacja powinna oferować turystom różnorodne możliwości spędzania czasu. Powinna dysponować co najmniej siedmioma atrakcjami.

Solina ma już mocne turystyczne atuty: Jezioro Solińskie, góry, szlaki piesze i rowerowe, żaglówki, a od kilku lat także kolejkę gondolową. Samorząd chce jednak poszerzać ofertę o kolejne aktywności. – Przyjedzie do nas fan kajaków, będzie tu spał dwa tygodnie, a na koniec powie: tu nie ma kajaków, i wyjedzie zniechęcony – mówi Piątkowski. Dlatego gmina chce stworzyć miejsca, w których można będzie nie tylko zwodować kajak, ale również przygotować się do wypłynięcia. W planach jest podstawowa infrastruktura: dojazd, przystań, miejsce na sprzęt oraz niewielkie zaplecze, m.in. wiaty i altany.



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Pierwsze Miejsce Przyjazne Kajakarzom powstaje w Myczkowcach

Samorząd zaczyna od Myczkowiec. Miejsce Przyjazne Kajakarzom ma powstać poniżej zapory, w miejscu, które już teraz może być wykorzystywane przez kajakarzy. Stała infrastruktura ma pojawić się tam w przyszłym roku.

Gmina ma przygotowane projekty, zgłoszenia i wymagane pozwolenia. Ponieważ planowane przedsięwzięcie nie otrzymało zakładanego zewnętrznego dofinansowania, na razie samorząd finansuje działania z własnego budżetu.

Myczkowce mają być dopiero pierwszym etapem. Gmina planuje stworzenie w sumie trzech miejsc przyjaznych kajakarzom. Drugie ma powstać w rejonie między Bóbrką a Myczkowcami. W tej części gminy samorząd rozważał wcześniej także inne formy zagospodarowania terenu, m.in. stworzenie pola dla kamperów.

Trzecia lokalizacja to Wołkowyja. Tam kajakarze mieliby korzystać już bezpośrednio z Jeziora Solińskiego.

Nie oznacza to jednak, że wszystkie trzy miejsca powstaną jednocześnie.

Według szacunków wójta stworzenie kompletnej infrastruktury w trzech lokalizacjach może kosztować około 10 mln zł.

Pierwotnie gmina liczyła na wsparcie programu dotyczącego tworzenia miejsc przyjaznych kajakarzom, powiązanego z działaniami województwa podkarpackiego. Zakładane finansowanie ostatecznie nie zostało przyznane. Samorząd nie rezygnuje jednak z pomysłu i rozpoczął jego realizację własnymi siłami. To oznacza, że kolejne elementy infrastruktury będą powstawać stopniowo.

Gmina nie zaczyna jednak całkowicie od zera. Jezioro Solińskie ma doświadczenie w organizacji dużych imprez kajakowych. Jak przypomina Adam Piątkowski, odbywały się tutaj mistrzostwa świata w kajakarstwie, a także trzykrotnie mistrzostwa Polski w kajakarstwie śródlądowym. Teraz chodzi o coś innego – żeby kajakarstwo stało się nie tylko okazjonalnym wydarzeniem sportowym, ale stałym elementem turystycznej oferty Soliny.

Jeśli gminne plany się powiodą, do listy sposobów na poznawania Soliny dojdzie kolejny – kajak. Zamiast oglądać Jezioro Solińskie z brzegu, z pokładu żaglówki czy z gondoli, turyści będą mogli sami ruszyć na wodę i zobaczyć, jak wyglądają jego uroki z tej perspektywy.

Adam Piątkowski nie zamierza jednak przekonywać do tego pomysłu wyłącznie zza biurka. Sam pływał w tamtym roku kilka razy. ©℗

INWESTYCJA

Zbiornik „Pod Skocznią”. Będą tu ogród deszczowy i ścieżka spacerowa

Ewa Gorczyca

Odmulenie i remont to nie koniec planów związanych ze zbiornikiem wodnym „Pod Skocznią” w Iwoniczu-Zdroju. Niespełna półhektarowy akwen ma nabrać rekreacyjnego charakteru. Ma tu powstać ogród deszczowy.

– Chcemy, by było więcej przestrzeni rekreacyjnych. Powstanie miejsce, gdzie będzie można pospacerować, usiąść, posłuchać śpiewu ptaków, szumu wody, popatrzeć na zieleń – mówi Stanisław Zając, wiceburmistrz Iwonicza-Zdroju.

Renowacja zbiornika „Pod Skocznią” na potoku Iwoniczanka to strategiczna – jak zaznacza burmistrz Grzegorz Nieradka – inwestycja w zakresie retencji wody. Gmina pozyskała na ten cel 600 tysięcy złotych dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego.

– Odmulony zbiornik daje możliwość zatrzymywania wody podczas intensywnych opadów i zapewnienia biologicznego przepływu wody w potoku w czasie suszy – wyjaśnia burmistrz.

Iwonicz-Zdrój położony jest na górzystym terenie. Nawalne opady mogą spowodować znaczące podniesienie poziomu wód w potokach. – Dzięki odmuleniu w zbiorniku można zatrzymać wodę i odpowiednio ją spuszczać – tłumaczy Grzegorz Nieradka.

Oczyszczenie zbiornika było koniecznością. Nie poddawano go kompleksowym pracom od kilkudziesięciu lat; zdążyło się nagromadzić mnóstwo ziemi spływającej z zalesionych stoków wokół niego i nanoszonej przez potok Iwonka.

Zasadniczy etap prac już się zakończył. Zbiornik jest pogłębiony, odzyskał swoją pojemność.

– Został uporządkowany teren wokół zbiornika, wcześniej mocno zarośnięty. Dużo lepiej wygląda otoczenie. Poprawił się mikroklimat, bo wody jest więcej: około 8 tysięcy metrów sześciennych. A wcześniej było może z pół tysiąca – mówi Stanisław Zając.

Włodarze Iwonicza-Zdroju mają jeszcze jeden pomysł na wykorzystanie zbiornika. Położony w sąsiedztwie amfiteatru ma szanse stać się celem spacerów, stąd plan nadania mu rekreacyjnego charakteru.

– Na wiosnę chcemy tu wpuścić nenufary i zainstalować wodotrysk. Wciąż czekamy na rozstrzygnięcie i decyzję o przyznaniu dofinansowania. Jeśli będzie pozytywna, wokół zbiornika poprowadzimy ścieżkę spacerową i utworzymy ogród deszczowy – zapowiada burmistrz Grzegorz Nieradka.

Jak zapewnia wiceburmistrz, spacery będą bezpieczne, a funkcja rekreacyjna nie będzie kolidować z podstawową rolą zbiornika.

– Zbiornik będzie można podziwiać przez ogrodzenie z ażurowych paneli. Zielonych, wpisujących się w krajobraz – mówi Zając.

Gmina porozumiała się z Lasami Państwowymi w kwestii wydzielenia terenu pod ścieżkę spacerową. – Teren jest podmokły, więc zrobimy drewniane pomosty, rodzaj kładki. Zaprojektowaliśmy też nasadzenie hydrofitowych roślin, odpowiednich dla tego miejsca – mówi Stanisław Zając.

Deszczowy ogród w sąsiedztwie amfiteatru to część dużego projektu, którego głównym przedsięwzięciem jest renowacja całego potoku Iwoniczanka. Gmina Iwonicz-Zdrój liczy na dofinansowanie z funduszy dla Polski Wschodniej. Złożyła już wniosek do Narodowego Funduszu Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska w Warszawie. – Wyniki prawdopodobnie będą pod koniec roku – mówi wiceburmistrz.



FOT. EWA GORCZYCA

Zbiornik w Iwoniczu-Zdroju ma połączyć kilka funkcji. Niespełna półhektarowy akwen ma nabrać rekreacyjnego charakteru

Na tym nie kończą się zamiary inwestycyjne. Zbiornik „Pod Skocznią” powstał w latach 50. ubiegłego wieku jako ujęcie wody. Od dawna już tej funkcji nie pełni, ale władze gminy chcą to zmienić.

– Mamy pozwolenie wodnoprawne, mamy operat. Jeżeli uda nam się wyremontować stację uzdatniania wody, to będzie ponownie służył jako zbiornik wody pitnej. Takie są oczekiwania mieszkańców – mówi Stanisław Zając

Gmina ma umowę z Krośnieńskim Holdingiem Komunalnym na dostawę wody z ujęć spółki, ale włodarzom uzdrowiskowej gminy zależy na tym, żeby mieć możliwości korzystania także z własnej wody, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych – szczególnie w okresach suszy.

– Potrzebujemy takiej rezerwy, bo widzimy, że coraz częściej pojawiają się problemy związanie z niedoborem wody – mówi wiceburmistrz Iwonicza-Zdroju.

eprasa.pl 5271152c16

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 6,79 zł, benzyny 98 – 7,66 zł, a oleju napędowego – 7,82 zł

WOJSKO

Koniec „wuzety”. Polscy żołnierze dostaną nowoczesne mundury

Wojsko Polskie przygotowuje zmianę wzoru maskującego na mundurach polowych. Podczas konferencji zaprezentowano założenia nowego kamuflażu K03, określanego jako „Ryś”

Piotr Celej

O zmianach mówi Paweł „Naval” Mateńczuk, pełnomocnik ministra obrony narodowej ds. warunków służby wojskowej. Podczas konferencji przedstawiono również informacje dotyczące założeń technicznych nowego umundurowania oraz wyników przeprowadzonych badań.

– Po 30 latach nadszedł czas, by zmienić wzór maskujący – taki, który nie tylko zakamufluje żołnierza, ale pozwoli mu pozostać jak najdłużej niewidzialnym dla przeciwnika. Na stworzenie i wprowadzenie nowego wzoru wpłynęły rozwój technologii, doświadczenia żołnierzy, w tym wojsk specjalnych, oraz prace ekspertów Wojskowego Ośrodka Badawczo-Wdrożeniowego Służby Mundurowej w Łodzi – mówił Paweł „Naval” Mateńczuk.

Nowy kamuflaż otrzymał oznaczenie K03. Jego projekt oparto na pięciu barwach oraz nieregularnych plamach różniących się kształtem i wielkością. Charakterystycznym elementem są również płynne przejścia między kolorami.

Założeniem jest ograniczenie czytelności sylwetki żołnierza. Kamuflaż nie ma jedynie „pasować” kolorystycznie do otoczenia. Jego zadaniem jest również zaburzenie naturalnego konturu człowieka, co ma utrudniać jego wykrycie i identyfikację.



FOT. PAP/ALBERT ZAWADA

W poniedziałek zaprezentowane zostały mundury nowego wzoru. Mają być m.in. wytrzymalsze, wygodniejsze i lepiej kamuflujące

– Testowaliśmy wiele rozwiązań, a ich wyniki potwierdziły skuteczność przyjętych założeń. Kamuflaż K03 został zaprojektowany tak, aby ograniczać czytelność sylwetki żołnierza i dostosowywać się do różnych typów terenu – od lasów po obszary zabudowane. Zastosowanie pięciu barw, nieregularnych plam o różnym kształcie i wielkości oraz płynnych przejść między kolorami pozwala skutecznie zaburzyć naturalny kontur sylwetki. W badaniach prowadzonych w różnych warunkach krajobrazowych i przy wykorzystaniu różnych sposobów obserwacji rozwiązanie to wykazało również bardzo dobre właściwości w noktowizji – mówił płk Maciej Żytelewski.

Ważne jest również zachowanie właściwości maskujących przy obserwacji noktowizyjnej. Kolejnym z założeń było też zwiększenie komfortu użytkowania munduru. Materiał ma zapewniać znacznie większą wymianę powietrza – według przedstawionych informacji jego przepuszczalność powietrza jest nawet dwukrotnie większa niż obecne mundury. Ma to znaczenie przede wszystkim podczas intensywnego wysiłku fizycznego, marszów, ćwiczeń poligonowych oraz działań prowadzonych w wysokich temperaturach.

Nowy materiał ma być również odporny na działanie promieniowania słonecznego. Istotna dla użytkowników jest także możliwość prania munduru w temperaturze do 60 stopni Celsjusza.

Przy opracowywaniu nowego kamuflażu wykorzystano doświadczenia żołnierzy, w tym Wojsk Specjalnych. Za prace związane z rozwojem umundurowania odpowiada Wojskowy Ośrodek Badawczo-Wdrożeniowy Służby Mundurowej w Łodzi. Ośrodek zajmuje się badaniami i pracami rozwojowymi dotyczącymi wyposażenia mundurowego. To właśnie tu prowadzone są badania nad właściwościami materiałów włókienniczych.

Należy podkreślić, że samo zaprezentowanie K03 nie oznacza automatycznej wymiany wszystkich mundurów używanych obecnie przez Siły Zbrojne RP. Tak duża zmiana wymaga zabezpieczenia dostaw oraz stworzenia systemu stopniowego wycofywania dotychczasowego wyposażenia. Wymiana może potrwać więc lata, zaś w przypadku rezerwistów jeszcze dłużej.

WYBORY

Piątkowska ma sprostować i przeprosić

oprac. Karolina Wrońska

Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał kandydatce na prezydenta miasta senator Monice Piątkowskiej sprostowanie informacji dotyczących sposobu głosowania Łukasza Gibały w radzie miasta.

Wniosek w trybie wyborczym był reakcją na słowa Moniki Piątkowskiej, która podczas debaty w programie telewizyjnym stwierdziła, że po przeanalizowaniu głosowań Łukasza Gibały z okresu sprawowania przez niego mandatu radnego wynika, iż w większości przypadków wstrzymywał się on od głosu.

Sąd uznał w poniedziałek, że z zestawienia głosowań Gibały wynika, iż wypowiedź Piątkowskiej była nieprawdziwa. Nakazał senatorce sprostowanie wypowiedzi na portalach społecznościowych, a także usunięcie postów, które zawierały materiał z fragmentem programu, gdzie padła wypowiedź. Sąd zakazał też dalszego rozpowszechniania nieprawdziwych słów o głosowaniach Gibały.

POLITYKA

Tusk o sprawie Marcina Romanowskiego

oprac. Karolina Wrońska

„Błędem jest, że ktoś taki jak Marcin Romanowski funkcjonował w życiu publicznym” – powiedział w poniedziałek premier Donald Tusk.

W ubiegłym tygodniu sąd nieprawomocnie wydał list żelazny dla b. wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego, podejrzanego w śledztwie odnoszącym się do Funduszu Sprawiedliwości.

Premier został zapytany w poniedziałek przez TVN24, czy wydany list żelazny „to błąd taktyczny”.

W odpowiedzi szef rządu ocenił, iż „błędem jest, że ktoś taki jak Romanowski funkcjonował w życiu publicznym”. Jak dodał, jemu jest „dość obojętne”, czy b. wiceszef MS będzie miał list żelazny i będzie w Polsce przesłuchiwany z wolnej stopy.

– Szczerze powiedziawszy, tak naprawdę kompromitujące i istotne było to, że ktoś taki był w ogóle we władzach publicznych – powiedział Tusk. **PAP**

KRÓTKO

Gdynia

Po napadzie na jubilera przypłynęli do Gdyni

Gdyńscy policjanci zatrzymali dwóch obywateli Rumunii w wieku 31 i 37 lat, poszukiwanych Europejskim Nakazem Aresztowania w związku z napadem na sklep jubilerski w Oslo. Z ustaleń strony norweskiej wynika, że dwaj sprawcy zagrozili pracownikowi sklepu jubilerskiego nożem i ukradli wyroby ze złota o wartości kilkuset tysięcy koron norweskich. Mężczyźni uciekli z Norwegii promem, a do ich ujęcia doszło w Gdyni, dobę po rozboju.

Podkarpackie

Rusza Podkarpacki Czek Turystyczny

Dziś w samo południe rozpocznie się drugi nabór wniosków o Podkarpacki Czek Turystyczny, dający dopłaty do noclegów. W pierwszej turze 6630 czeków rozeszło się w godzinę, ale część zainteresowanych nie mogła ukończyć składania wniosku z powodu przeciążenia systemu. Czeki z drugiej tury będzie można wykorzystać od 7 października do 2 listopada. Dopłata obniży rachunek o 300 zł za pobyt obejmujący co najmniej dwa kolejne noclegi w obiekcie uczestniczącym w programie.

Kultura

Szczepan Twardoch z nagrodą „Nike”

„Null” Szczepana Twardocha – powieść o wojnie w Ukrainie – zdobyła 30. Nagrodę Literacką „Nike” – ogłoszono w niedzielę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. „To moja najważniejsza książka. (...) To nie jest powieść napisana w jakiejkolwiek sprawie, ona nie ma tezy, o nic nie walczy. Napisałem ją po to, żeby mówić prawdę, bo po to jest literatura” – powiedział Twardoch ze sceny.



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Rozwój Plus powstał po to, żeby zatrzymać te dwa bieguny cynizmu politycznego. Z jednej strony Donalda Tuska, z drugiej strony Grzegorza Brauna

MATEUSZ MORAWIECKI
Lider Rozwoju Plus

eprasa.pl 5271152c16

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,91	4,38	4,71	5,17	2,47

DANE WG NBP Z DNIA 05.10.2026, G. 12:00

PRACA

Nadchodzą złote czasy dla tych pracowników. Szturmem wchodzą do kolejnych branż

– Widzimy wzmożony wzrost zainteresowania pracą tymczasową. Firmy, budując swoje strategie zatrudnienia, coraz częściej sięgają po tę formę zatrudnienia jako bezpiecznik prawny i gwarancję zachowania elastyczności. Praca tymczasowa może być świetnym sposobem na zabezpieczenie charakterystyki pracy platformowej, która często jest sezonowa i nieregularna. Może być również bezpieczną prawnie alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów zlecenia i B2B – mówi Strefie Biznesu Ewelina Glińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder i członek zarządu Polskiego Forum HR.

Agnieszka Kamińska



FOT. 123RF

Coraz więcej branż jest zainteresowanych pracownikami tymczasowymi

Strefa Biznesu: Czy praca tymczasowa może zyskać po reformie PIP jako alternatywa dla umów zlecenia lub B2B? Na jakich stanowiskach pracy i w jakich branżach może być dobrą alternatywą?

Ewelina Glińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder i członek zarządu Polskiego Forum HR: W mojej ocenie tak. Praca tymczasowa nie będzie zamiennikiem wszystkich umów, ale bezpieczną prawnie alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów zlecenia i B2B. Szczególnie tam, gdzie: zleceniobiorca pracuje osobiście i regularnie, ma ustalony grafik lub godziny, wykonuje zadania w miejscu wskazanym przez firmę, podlega kierownikowi klienta, korzysta z jego narzędzi i infrastruktury, jest rozliczana głównie za czas pracy, wykonuje te same obowiązki, co pracownicy etatowi, nie ponosi rzeczywistego ryzyka biznesowego. Praca tymczasowa zabezpiecza te elementy, a jednocześnie zapewnia elastyczność. Ta alternatywa będzie szczególnie atrakcyjna na stanowiskach magazynierów, pracowników kompletacji i pakowania towarów w branży logistycznej i e-commerce. Poza tym pracownicy produkcji, operatorzy maszyn w branżach automotive, FMCG. Można też wymienić handlowców, pracowników obsługi klienta, sprzedawców w sklepach czy centrach obsługi klienta. Można powiedzieć, że będą to stanowiska blue collar i proste white collar.

Czy planowane nowe przepisy o pracy platformowej mogą sprawić, że praca tymczasowa będzie częściej wykorzystywana w tej branży?

Liczę, że tak będzie. Dziś rynek pracowników platformowych opiera się głównie o formy zatrudnienia cywilnoprawne, często niejasne formy rozliczenia. Praca tymczasowa może być świetnym sposobem na zabezpieczenie charakterystyki pracy platformowej, która często jest sezonowa i nieregularna.

Czy firmy już teraz bardziej interesują się pracą tymczasową?

Tak, widzimy wzmożony wzrost zainteresowania pracą tymczasową. Firmy, budując swoje strategie zatrudnienia, coraz częściej sięgają po tę formę zatrudnienia jako bezpiecznik prawny i gwarancję zachowania elastyczności.

W jakiej kondycji jest teraz praca tymczasowa w Polsce i czy wpływa na nią ma np. sytuacja legislacyjna w kraju, związana choćby ze zmianami w inspekcji pracy? A może też inne, globalne zmiany są tu istotne?

Praca tymczasowa stabilizuje się, a od drugiej połowy 2025 r. obserwujemy umiarkowane odbicie. Wprawdzie obroty agencji wzrosły o około 4%, jednak według raportów PFHR znaczna część tego wzrostu wynika z podwyżek wynagrodzeń. Firmy nadal bardzo ostrożnie podchodzą do zwiększania zatrudnienia. Niewątpliwie wpływ sytuacji geopolitycznej, ekonomicznej i legislacyjnej ma wpływ na taki stan rzeczy. Spośród czynników ograniczających możemy wymienić słabą koniunkturę w Niemczech, która wpływa na spadki w branży automotive, ostrożność firm z realizacją nowych inwestycji, rosnące koszty energii i koszty pracy (w ostatnich 5 latach jest to ponad 70% wzrostu) czy też skomplikowane i zmienne procedury legalizacyjne. Wiele firm automatyzuje też swoje procesy i naturalnie spada zapotrzebowanie. Czynniki, które mogą wspierać rozwój pracy tymczasowej w kolejnych latach, to potrzeba stworzenia elastycznego bufora w sytuacji wzrostu lub spadku zamówień. Firmy nie chcą zwiększać wewnętrznego zatrudnienia. Istotny jest tu również rozwój e-commerce, logistyki, obronności i nowych inwestycji zagranicznych przy jednoczesnym deficycie kandydatów i konieczności rekrutacji i zatrudniania obcokrajowców. Spośród czynników prawnych pozytywny wpływ na rozwój pracy tymczasowej będą miały działania rządu w zakresie ograniczania ryzykownych modeli outsourcingu personalnego oraz zaimplementowana reforma PIP i większe ryzyko reklasyfikacji pozornych umów zlecenia oraz B2B.

Czy są jakieś branże, które szczególnie planują rozwijać pracę tymczasową?

Największy potencjał wzrostu pracy tymczasowej widzimy w branżach o dużej sezonowości i rotacji – jak logistyka, magazyny, branża e-commerce, zaawansowanej produkcji elektroniki, komponentów przemysłowych, produkcji baterii. Inne to produkcja spożywcza oraz obronna i okołoobronna. Patrząc na kolejne projekty ustaw, a szczególnie ustawę o platformach, widzimy również szansę na wzrost zapotrzebowania na pracę tymczasową wśród pracowników platform. Jest to nieregularna, często sezonowa lub projektowa praca, gdzie praca tymczasowa mogłaby się bardzo dobrze sprawdzić.

Jakie są zarobki w pracy tymczasowej? Wiele osób uważa, że płaca w tej formule zawsze oznacza najniższą krajową.

Nie, praca tymczasowa nie oznacza automatycznie najniższej krajowej. Pracownik tymczasowy nie może być traktowany mniej korzystnie w zakresie warunków pracy i wynagrodzenia niż porównywalny pracownik zatrudniony bezpośrednio przez pracodawcę. Jeżeli operator zatrudniony przez zakład otrzymuje określoną stawkę i premię stanowiskową, porównywalny pracownik tymczasowy powinien być objęty takimi samymi warunkami. W rzeczywistości najniższa krajowa dotyczy najczęściej najniższych stanowisk pomocniczych lub produkcyjnych. W przypadku stanowisk specjalistycznych – wymagających wiedzy, doświadczenia lub szczególnych umiejętności – stawka jest wyraźnie wyższa. Rynek kandydatów sam też reguluje stawki.

eprasa.pl 5271152c16

STREFA AGRO | WIADOMOŚCI

Koniec chowania Polski w szafie. Był obciach, a dziś się zachwycają

Zabieram Was, szanowni Czytelnicy, na wycieczkę i zakupy. Odwiedzimy Milanówek, Bolesławiec i Włocławek. Wyboiste drogi od ckliwych sentymentów i poczucia obciachu poprowadzą nas do wysokich lotów w biznes klasie.

Agata Wodzień-Nowak

Naszą przewodniczką będzie ludowizna w nowym i masowym wydaniu. Odkrywamy swoje korzenie, zachwycamy się nimi i to w coraz młodszej grupie. Łyżkę dziegciu do beczki miodu dołoży etnolog Magdalena Trzaska. Ruszacie ze mną do zapomnianego świata polskiego folkloru? Dziś okazuje się wystarczająco egzotyczny.

Zauważyliście, że znana polska marka Reserved, obecna w niemal każdym centrum handlowym, pokusiła się o kolekcję ubrań inspirowaną folkiem? A może szukaliście biżuterii na prezent i odwiedziliście sklep jubilerski W. KRUK, gdzie czekają kolczyki odwzorowujące polski haft? Koleżanka z pracy pije kawę w ceramicznym kubku z Bolesławca albo fajansie z Włocławka? To tylko kilka z przykładów biznesów, które sięgają do kultury ludowej.

– Przez bardzo długi czas w ogóle nie pojawiał się w przestrzeni publicznej – mówi o polskim folklorze etnolog Magdalena Trzaska z Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi, przewodniczka w naszej podróży. Przyznaje, że mało o kulturze tradycyjnej nawet mówiono, a wręcz traktowano folk jako obciach.

– To się zmienia i bardzo dobrze. Cieszę się, że te motywy w ogóle zaczynają pojawiać się w przestrzeni publicznej i że ludzie po nie sięgają, niezależnie od tego, czy są to projektanci, producenci ubrań czy twórcy innych produktów.

Pierwszy przystanek – Włocławek ze swoim fajansem zdobi nasze ubrania

Zwiedzanie zaczynamy od południowej części województwa kujawsko-pomorskiego. Włocławek słynie z unikalnego fajansu. Młodsza część naszej wycieczki zapyta, czym ów fajans jest. To rodzaj ceramiki o porowatej strukturze, którą wytwarza się z białej lub barwionej glinki z dodatkiem kaolinu, kwarcu i skalenia. Taką ceramikę zazwyczaj pokrywa się szkliwem.

Fajans Włocławek wyróżnia się zdobieniami w głębokim odcieniu kobaltu oraz wzorami inspirowanymi regionalnym folklorem, zwłaszcza motywami roślinnymi jak róże i gałązki. Dziś można je znaleźć na ubraniach popularnej marki Reserved z grupy LPP. Pojawiły się w sprzedaży w lipcu 2026.

„Re.Desing to kolekcja specjalna, inspirowana polskim dziedzictwem. W nowoczesny sposób interpretuje motywy ceramiki z Włocławka, łącząc je z najświeższymi trendami z wybiegów", komunikuje marka. Dodaje, że inspiracją do powstania kolekcji była autentyczna fascynacja polską kulturą i podróż do Muzeum Etnograficznego.

Co ważne, sieć oferuje marynarki, sukienki i bluzki w klimacie folk nie tylko w sklepach na terenie Polski. Kolekcja Re.Design jest dostępna w takich krajach, jak Chorwacja, Włochy, Niemcy, Wielka Brytania. Dodatkowo online w ponad 30 krajach, przekazuje sieć Strefie Biznesu.

– Projekty były po stronie Reserved, natomiast malarki z Fajansu Włocławek przygotowały dla marki Reserved specjalny wzór, malowany ręcznie, który został przełożony na projekty – wyjaśnia nam Anna Matrasze z LLP, właściciela marki.

Z wzorami folklorystycznymi romansuje lub romansowała na swoich ubraniach m.in. Wólczanka, Medicine czy Zara. Przykłady oczywiście można by mnożyć, bo zdecydowanie liczniejsi, choć niszowi są rękodzielnicy, małe manufaktury, które działają na zdecydowanie skromniejszą skalę i z mniejszym rozgłosem, ale dbałością o detale (np. Sklep ludowy, Artfolk czy Kokofolk).

Co na to nasza przewodniczka po świecie folkloru? – Bardzo się cieszę, że ludzie szukają tego, co mają u siebie. Tak jak mieszkańcy Włocławka odkrywają to, co ich wyróżnia, co odróżnia ich region od innych, i próbują to wydobywać oraz pokazywać. To jest naprawdę bardzo wartościowe – uważa Magdalena Trzaska pytana o nawiązania do fajansu na ubraniach.

– Byłoby dobrze, gdyby rosła też ogólna świadomość społeczna, że istnieje nie tylko Bolesławiec, a może nawet nie tylko Włocławek, ale wiele innych regionów z własnym, wyjątkowym dziedzictwem. Chodzi o to, żeby coraz więcej miejsc zaczęło sięgać po swoje tradycje i je eksponować, a dzięki temu żeby ta świadomość stopniowo wzrastała.

– Zresztą tym zajmuje się również nasza instytucja. Staramy się pokazywać i zachęcać do odkrywania tego, co mamy na miejscu, tego, co jest charakterystyczne dla poszczególnych regionów. Uważam więc, że jest to bardzo dobry kierunek. Od czegoś trzeba zacząć. Myślę, że sukces Bolesławca może być inspiracją dla innych regionów i zachętą do tego, by również promowały własne tradycje, wzornictwo czy rzemiosło – dodaje specjalistka z NIKiDW.



FOT. W.KRUK

Biżuteria inspirowana haftem trafiła do sklepów W.KRUK

Przystanek drugi – biżuteria inspirowana haftem z Podhala i Ciechanowa oraz apaszki z Milanówka

Część z uczestniczek naszej podróży ma zapewne apaszkę, od kilku sezonów bardzo modny dodatek. Świadoma jest tego marka biżuteryjna W.KRUK, która przygotowała w 2026 r. kolekcję New Folk. Składają się na nią kolczyki, pierścionki, bransoletki czy wisiorki. Całość dopełniają apaszki. Kolekcja jest w sprzedaży od lipca 2026.

Zatem zajeżdżamy z naszą wycieczką do Milanówka w województwie mazowieckim, gdzie powstały apaszki dla W.KRUK. Autentyczność i szycie w Polsce to fakt, który zasługuje na szczególną uwagę.

W biżuterii z kolekcji odnaleźć można nawiązania do haftów z Podhala, Krakowa, Wilanowa oraz Cieszyna – miejsc, z których wyrastało unikatowe wzornictwo, wskazuje sama firma biżuteryjna.

Skoro już tak wędrujemy trochę po mapie, to gdzie szukać autentycznego polskiego haftu?

– Właściwie wszędzie – odpowiada M. Trzaska. – Mamy haft kaszubski, kujawski, wielkopolski, a także na przykład haft sieradzki w regionie łódzkim. Jest tego naprawdę bardzo dużo. Myślę, że w przyszłym roku przygotujemy nawet wystawę poświęconą haftom regionalnym. Chcemy pokazać, że tradycja haftu wciąż żyje, ma silny związek z regionami, a zarówno wzornictwo, jak i kolorystyka są charakterystyczne dla poszczególnych części kraju. Te różnice można dość łatwo dostrzec i rozpoznać.

To właśnie sprawia, że haft może stać się elementem, który wiele mówi o naszej tożsamości. Nawet niewielki, naszyty gdzieś motyw może nieść informacje o tym, skąd pochodzimy i z jaką tradycją się identyfikujemy.

– Niedawno organizowaliśmy konkurs na współczesny strój inspirowany konkretnym strojem ludowym, a nie mieszanką różnych elementów z wielu tradycji. Powstały bardzo ciekawe projekty, w których wykorzystywano motywy zaczerpnięte ze strojów ludowych, takie jak haft, charakterystyczna kolorystyka czy koronki. Te elementy zostały przeniesione do współczesnych ubrań po to, by opowiedzieć tę historię dzisiejszym językiem, bardziej zrozumiałym dla współczesnych odbiorców. Jednocześnie udało się zachować symbolikę i znaczenie tych motywów, dzięki czemu nie utraciły one swojego kulturowego kontekstu – wyjaśnia etnolog.

Firma jubilerska komunikuje, że dzięki pracy jubilerów Manufaktury W.KRUK tradycyjne motywy zyskały współczesną formę. Kolekcja New Folk łączy inspiracje polskim folklorem z nowoczesnym wzornictwem, a jej osią są motywy haftu, obecne zarówno w rzemiośle ludowym, jak i jubilerskim. Kampania zestawia ze sobą różne pokolenia, doświadczenia i wrażliwości. Pokazuje dialog między tradycją a współczesnością.

Z trzeciego przystanku odlatujemy biznes klasą. Prosto z Bolesławca do Chin i Korei

Nasza wycieczka po świecie folkloru we współczesnym wydaniu przesiada się na pokład samolotu. Od marca 2026 r. ceramika z Manufaktury w Bolesławcu jest obecna na pokładach samolotów PLL LOT w serwisie LOT Business Class na rejsach między Warszawą a Tokio (Narita). Wygląda na to, że zastawa została dobrze przyjęta, ponieważ od 1 lipca korzystają z niej również pasażerowie podróżujący w klasie biznes na trasach z Warszawy i Wrocławia do Seulu. Wybrane elementy kolekcji trafiły także do serwisu LOT Premium Economy.

Jak podaje LOT, zastawa została zaprojektowana specjalnie dla narodowego przewoźnika i stanowi element strategii budowania doświadczenia premium na pokładzie. LOT podkreśla, że współpraca z Manufakturą w Bolesławcu jest również formą promocji polskiego wzornictwa i rzemiosła za granicą.

Jesteśmy zachwyceni po wystawie, ale przed nami lekcja o znaczeniu

Jak się macie Czytelnicy podróżnicy po takim zwiedzaniu? Pora skomentować to, co widzieliśmy do tej pory, jako całość.

Czy wzory na marynarkach i kolczykach są autentyczne, czy tylko inspirowane folklorem? Etnolog, którą o to pytamy, przyjrzała się wzorom i ocenia, że w wielu przypadkach są to dosłowne zapożyczenia. – Tylko trochę brakuje mi tutaj kontekstu. Oczywiście trudno wymagać, żeby do ubrań była dołączona karteczka z informacją, czym jest dany wzór i skąd pochodzi. Ale ponieważ tej wiedzy brakuje, ludzie tak naprawdę nie wiedzą, z czym mają do czynienia. Nie wiedzą, z czego te wzory czerpią, z jakiego regionu pochodzą, co dawniej oznaczały ani przy jakich okazjach się pojawiały.

eprasa.pl 5271152c16

PROGRAMOWO

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

W dniu ślubu Maria pomaga Natalii przygotować się do ceremonii. Podczas przygotować i załatwiania różnych związanych ze ślubem spraw, Maria robi co może, by ukryć przed przed bratanicą smutną prawdę. Fakty są bowiem takie, że jej własne małżeństwo właśnie się rozpadło i wydaje się, że nie ma już co zbierać... Tymczasem pod urzędem w Gródku zjawia się nagle Mikołaj. Młodzieniec chce z panną młodą porozmawiać i na nowo wyznać dziewczynie swoje uczucia. Czy to coś jeszcze na tym etapie zmieni?
W międzyczasie Mateusz pomaga Majce. Dziewczyna próbuje odnaleźć swoją siostrę Olę, która uciekła z domu. Wieczorem Mostowiak zabiera przyjaciółkę oraz Janka na malownicze wesele w Siedlisku. Podczas wspólnej zabawy młody Winiar wpada w oko Basi Rogowskiej. Czyżby szykował się nowy romans?





G. 20:30

Felicita

TVP 1

W życiu Nico dojdzie do przełomowej sytuacji: chłopak po raz pierwszy spotka się ze swoimi dziadkami, czyli rodzicami Kamila. Nie obywa się bez małych potknięć i niezręczności. Na szczęście, choć początek spotkania nie należy do najłatwiejszych, dzięki wsparciu Oliwii atmosfera szybko staje się bardziej swobodna i luźna. Dzięki dziewczynie napięcie maleje i znajduje się przestrzeń, by się po prostu poznać. Nico postanawia narysować obrazek na którym to umieszcza siebie oraz Giulię obok rodzinnych fotografii ojca. W ten sposób chłopiec symbolicznie włącza włoską gałąź rodziny do historii rozbudowanej, jak się okazało, rodziny Kamila. Zośka tymczasem spędza wieczór z Marco. Poziom komplikacji w relacjach między bohaterami zaczyna coraz bardziej przypominać prawdziwą rodzinę. Wszak co chatka, to zagadka, jak to mawiają...

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Igor wpada w redakcji na Wiolę, którą poznał w ośrodku leczenia uzależnień. Igor dostaje od Smolnego cynk, że policja dostała informację o śmierci młodej narkomanki. Przerażona Wiola jedzie razem z Igorem. Okazuje się, że jej córka żyje, ale była świadkiem śmierci koleżanki. Wiola chce zabrać ją na detoks, a Anastazja zaczyna uciekać... Prosto pod nadjeżdżające auto! Baliszewski chwali Fabiana, bo oglądalność bardzo wzrosła. Nowy gwiazdor proponuje kontrowersyjnego gościa do ich programu – specjalistę medycyny niekonwencjonalnej, który nie ma wykształcenia, ale ma... milion obserwujących. Marta protestuje. Tymczasem Stefanek ma coraz więcej polubień na stronie, gdzie publikuje zdjęcia braciszka! Nad Moniką i Damianem zamieszkali imprezowicze i głośna muzyka dudni nieustannie. W dodatku sąsiedzi Cieślików to ich posądzają o te hałasy... Monika chce się natychmiast wynieść. Michał ma w ofercie mieszkanie w starej kamienicy z ogródkiem. Damian ma ogrom wątpliwości, ale jego żona jest zdecydowana! Problem w tym, że potrzebne jest ponad 100 tysięcy złotych na zadatek.



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Podczas spaceru z babcią porwany zostaje dwuletni Jaś. Policyjni detektywi początkowo podejrzewają matkę chłopca. Kobieta jest bowiem bardzo mocno skonfliktowana z ojcem chłopczyka. W trakcie śledztwa okazuje się, że historia tej rodziny jest znacznie bardziej dramatyczna i skomplikowana,niż ktokolwiek mógł przypuszczać. Sama sprawa porwania okazuje się również być o wiele bardziej skomplikowana i poważniejsza, niż policjanci przypuszczali.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Dr Maciek Bilewicz mierzy się z oskarżeniami pacjenta. Maciek odwiedza w szpitalu syna, który zatruł się alkoholem. Marta Galica przystępuje do egzaminu uprawniającego ją do pracy w pogotowiu lotniczym. Ratownicy ruszają na pomoc kobiecie, która straciła przytomność w escape roomie.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Jadzia docenia troskliwość Jurka, który pomaga przy Anusi. Zjawia się Waldek z kwiatami, ale kobieta odrzuca przeprosiny męża, znając jego prawdziwe intencje. Piotrek przestaje wszystko kontrolować i cieszy się nadchodzącym ojcostwem. Melka odbiera niepokojący telefon od zaginionej Emi, która prosi o pomoc i podaje adres pustostanu. Melka jedzie tam i wpada prosto w pułapkę...

eprasa.pl 5271152c16

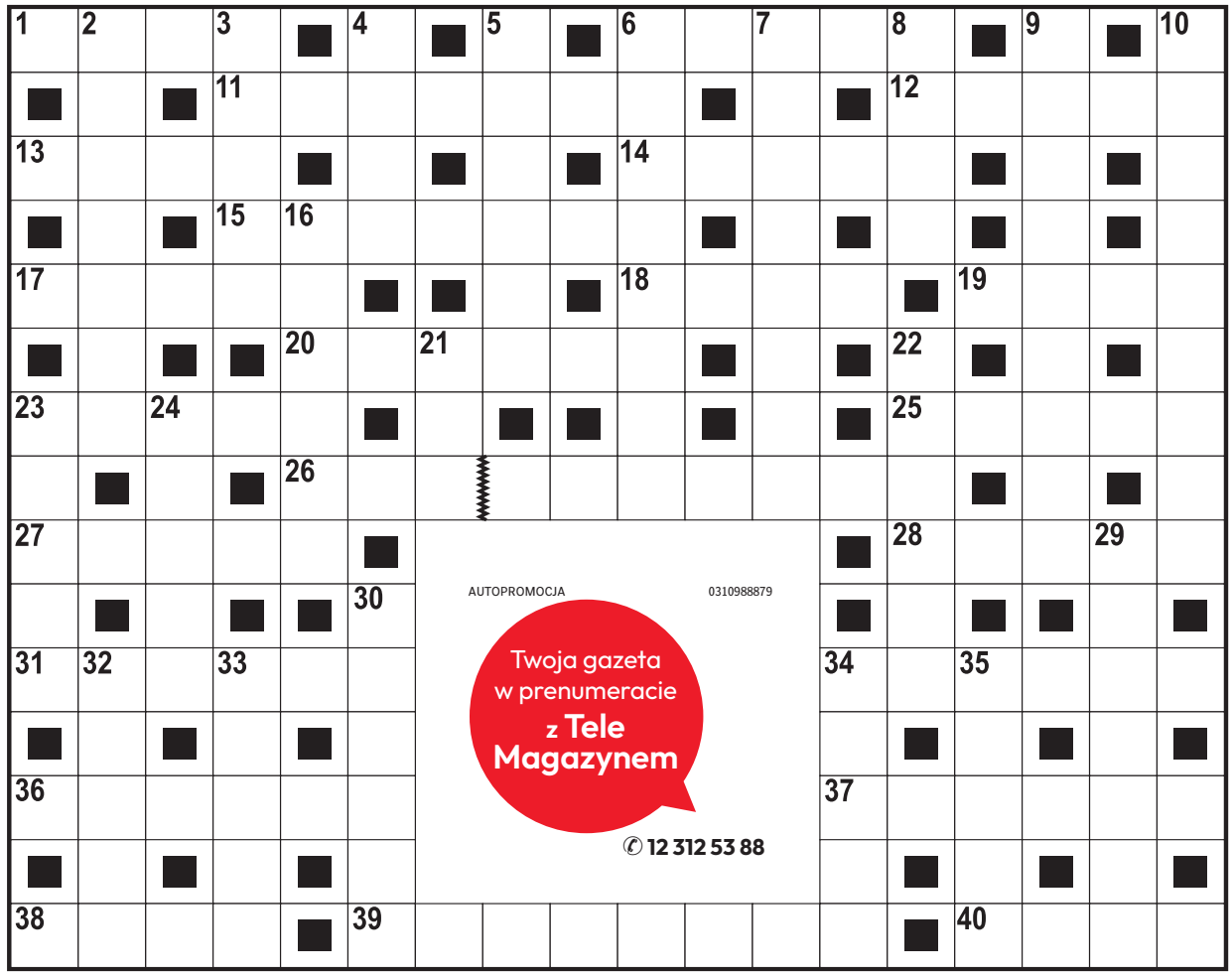
KRZYŻÓWKA NR 154

Poziomo:

1) wyrób cukierniczy z ciasta parzonego przełożonego kremem bezowym,
6) pęcherz na ciele po oparzeniu,
11) większa od strumienia,
12) statek należący do marynarki wojennej,
13) ozdobne pudełko u pasa Japończyka,
14) Juliusz, wódz który przekroczył Rubikon,
15) Michalczewski lub Szpakowski,
17) turecka potrawa z jagnięciny,
18) biedny jak … kościelna,
19) dawna stolica Niemiec,
20) rurka do koktajlu,
23) wojskowe czujki,
25) resztki wiekowej budowli,
26) sposób wyjścia z trudnej sytuacji, pomocna dłoń,
27) gwintowany trzpień z łbem,
28) gatunek aromatycznej kawy arabskiej,
31) drążek cyrkowego akrobaty,
34) Abel, holenderski żeglarz odkrywca,
36) niedozwolone zwarcie na ringu,
37) … Płaczu w Jerozolimie,
38) natura ciągnie go do lasu,
39) uczucie żalu wywołane rozłąką,
40) efekt odgazowania węgla.

Pionowo:

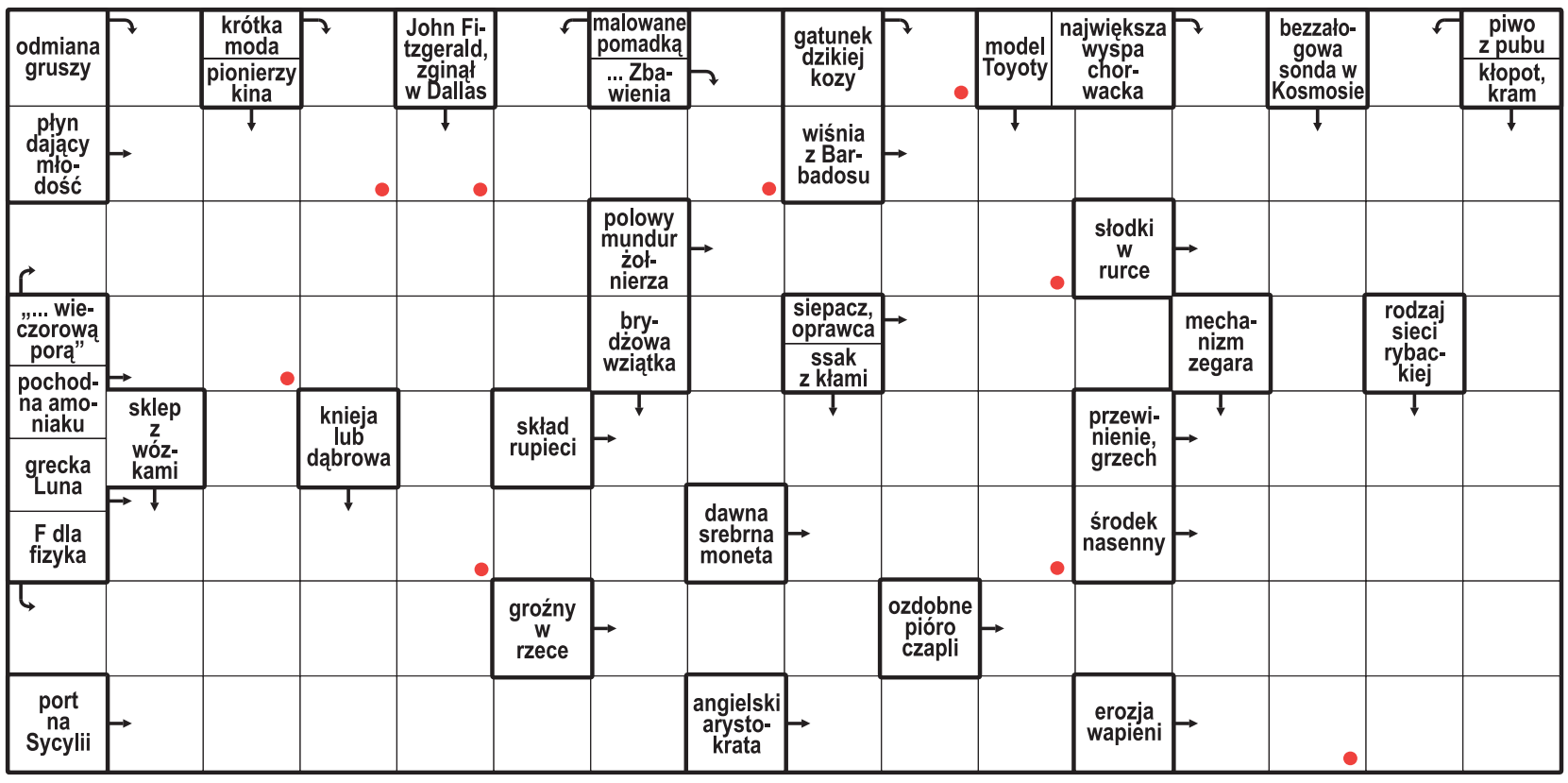
2) z partnerką na parkiecie,
3) … Popielcowa, dzień rozpoczęcia Wielkiego Postu,
4) wiecznie zielone drzewo iglaste,
5) natarcie na pozycje nieprzyjaciela,
6) dawne buty z cholewkami,
7) bezpruderyjność, frywolność,
8) „… Jim”, powieść Josepha Conrada,
9) polski taniec ludowy z przyśpiewkami,
10) mityczna, zatopiona wyspa z „Dialogów” Platona,
16) nalewka na ziołach, piołunówka,
21) niejedna w leszczu lub karpiu,
22) porcja tytoniu do żucia,
23) podwójny nelson w zapasach,
24) tkanina z wełny czesankowej,
29) nocny motyl o barwnych skrzydłach,
30) dekoracyjne zwieńczenie elewacji budynku,
32) buty z kółkami do jeżdżenia,
33) strumyk znikający pod ziemią,
34) samoprzylepna lub montażowa,
35) masa do wyrobu sztukaterii.



ROZWIĄZANIE NR 153

Ś	■	J	■	W	I	L	C	Z	Y	G	Ł	Ó	D	■	W	■	J
W	R	O	N	A	■	U	■	Ł	■	■	O	■	I	Z	Y	D	A
I	■	G	■	P	I	S	T	O	L	E	T	■	A	■	M	■	R
D	Ł	U	T	O	■	T	■	■	U	■	Y	O	K	O	O	N	O
W	■	R	■	R	■	R	A	M	Z	E	S	■	O	■	W	■	S
A	N	T	R	Y	K	O	T	■	■	S	Z	Y	N	K	A	R	Z
■	Ó	■	U	■	L	■	U	R	O	K	■	A	■	A	■	E	■
A	W	A	N	P	O	R	T	■	■	A	F	R	O	D	Y	T	A
■	K	■	D	■	S							I	■	R	■	R	■
M	A	S	A	R	Z							S	Z	A	M	O	T
Ę	■	T	■	E	■							■	B	■	O	■	R
S	T	E	R	T	A							Ź	R	Ó	D	Ł	O
T	■	N	■	U	■							■	O	■	E	■	S
W	I	G	O	R	■							■	J	U	N	A	K
O	■	A	■	N	A	D	G	O	D	Z	I	N	A	■	A	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: MIKROMETR.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy dziś nowe drzwi. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i działać bez zwłoki.

Ryby (19.02 - 20.03)
Rytm dnia sprzyja rozmowom. Horoskop na dziś sugeruje nie spieszyć się – zyskasz dzięki temu więcej.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że drobny szczegół zmieni Twój plan.

Byk (20.04 - 20.05)
Warto zadbać o bliskich i własny spokój. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie dobre okazje. Horoskop na dziś radzi pokazać talent i słuchać innych.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj zaległości. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że mały krok pozwoli odzyskać poczucie kontroli.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy przestaniesz zadowalać wszystkich. Horoskop dzienny radzi wybrać własne potrzeby.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachować dyskrecję.

Waga (23.09 - 22.10)
Inspiracja doda Ci energii. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by pozwolić sobie na spontaniczność.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość przyniesie konkretne efekty. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z obranego celu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spotkanie pobudzi Twoją kreatywność. Horoskop na dziś radzi zapisać pomysł, zanim uleci...

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsłuchaj się w siebie. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że znajdziesz odpowiedź na ważne pytanie.

eprasa.pl 5271152c16

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów

montaż wkładów i nasad - 17 8623831

AUTOPROMOCJA

nowiny
nowiny 24.pl

Środa jest dla zdrowia

Kup dziennik z dodatkiem Strona Zdrowia

nowiny24.pl

REKLAMA 0011593247

OBWIESZCZENIE

z dnia 6.10.2026 r.

Stosownie do art. 10 § 1 i 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz przepisów ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 311).

STAROSTA RZESZOWSKI

z a w i a d a m i a

W związku z prowadzonym w tut. Urzędzie postępowaniem administracyjnym w przedmiocie udzielenia zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa drogi gminnej nr 108559R Strażów Olszyny wraz z niezbędną infrastrukturą oraz przebudową sieci**” o sygnaturze AB.6740.15.6.2026, na rzecz Wójta Gminy Krasne, 36-007 Krasne 121, *reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Michała Hul,* zebrano materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie.

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest na poniżej wymienionych działkach ewidencyjnych:

1. Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
   jednostka ewidencyjna 181609_2 Krasne, obręb 0005 Strażów:
   działki nr ewid.: **731/10, 731/11, 829, 623/1** (623), **626/1** (626), **627/1** (627), **660/5** (660/4), **656/1** (656), **654/1** (654), **661/4** (661/2), **731/17** (731/12), **842/8** (842/5), **830/1** (830), **828/1** (828), **827/5** (827/1), **827/7** (827/2), **826/1** (826), **824/1** (824).
   (w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wskazano numery działek przed podziałem, a działki przeznaczone pod inwestycję drogową zaznaczono **pogrubioną czcionką**)
2. Działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego dla obiektów budowlanych:
   jednostka ewidencyjna 181609_2 Krasne, obręb 0005 Strażów:
   działki nr ewid.: **546/1, 289/2, 843, 623/2** (623), **626/2** (626), **627/2** (627), **848/3, 842/3, 842/4, 841/4, 841/5, 841/6, 841/7, 841/3, 835, 658, 659/3, 659/2, 659/4, 660/2, 661/3** (661/2), **830/2** (830), **656/2** (656), **654/2** (654), **828/2** (828), **827/4.**
   (w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wskazano numery działek przed podziałem, a działki objęte terenem niezbędnym zaznaczono **pogrubioną czcionką**)
3. Działki związane z przejściem inwestycji drogowej przez tereny **wód płynących** (w związku z art. 20a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych*):
   jednostka ewidencyjna 181609_2 Krasne, obręb 0005 Strażów:
   działki nr ewid.: 624, 625.

Z aktami sprawy zainteresowane strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy tut. Urzędu osobiście w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rzeszowie, Wydział Budownictwa i Architektury, Referat Zezwoleń na Realizację Inwestycji Drogowych, 35-959 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 15 - po uprzednim zarezerwowaniu wizyty w systemie internetowej rezerwacji dostępnej pod adresem: http://kolejka.powiat.rzeszowski.pl.

Wgląd w akta sprawy nie jest obowiązkowy. Wnioski i zastrzeżenia w powyższej sprawie można składać do czasu wydania w tej sprawie rozstrzygnięcia.

REKLAMA 0011593245

Informacja Zarząd Powiatu Rzeszowskiego

informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Rzeszowie wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Rzeszowskiego, położonej w Świlczy gm. Świlcza, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas oznaczony w drodze bezprzetargowej.

STREFA AGRO | ZWIERZĘTA

To jedna z najlepiej płatnych prac w rolnictwie

W serwisach ogłoszeniowych na przełomie września i października widnieje po 100 ogłoszeń z ofertami pracy dla dojarza. To kluczowa osoba w każdym gospodarstwie mleczarskim.

Agata Wodzień-Nowak

Liczy się wydajność i jakość uzyskiwanego mleka, a także kondycja krów, które dostarczają tego surowca. Dbanie o jedno i drugie należy często łącznie do obowiązków pracownika. Właściciele obór oferują po kilka, a nawet kilkanaście tysięcy złotych zarobku.

Nie musisz umieć – w pracy doszkolą, a płaca na rękę ma wynieść nawet 9 tys. zł

Rolnicza spółdzielnia produkcyjna z Wielkopolski poszukuje pracownika na stanowisko oborowego/dojarza i z ogłoszenia wynika, że taka osoba ma zarabiać miesiecznie 11 000--12 000 zł brutto. Dodaje, że wynagrodzenie na rękę wyniesie około 8-9 tys zł. Zatrudnienie ma być legalne i stabilne, ze składkami ZUS. W zakresie obowiązków pojawia się obsługa zwierząt gospodarskich, dój krów, utrzymanie porządku w miejscu pracy. Nie ma wymogów, jest za to dopisek o możliwości przyuczenia.

W Polsce w zasadzie nie istnieją komercyjne szkolenia dedykowane typowo udojowi. Jego elementy pojawiają się na szerszych kursach kwalifikacyjnych dla rolników, a poza tym szkolenia prowadzą same firmy i gospodarstwa dla nowo przyjętych osób. Dlatego doświadczenie jest szczególnie cenione przez pracodawców – oszczędza czas na naukę i od razu zapewnia wydajność działań. Oczywiście system pracy i przede wszystkim sprzęt mogą różnić się między poszczególnymi oborami, więc chwila na wdrożenie i tak będzie potrzebna.

Zanim krowy wydoją się same, gospodarstwach potrzebni są pracownicy

Przyszłością ma być automatyzacja doju, która odciąża gospodarstwa, skraca czas pracy i liczbę potrzebnych osób. Zanim to jednak nastąpi na szeroką skalę, potrzebni są pracownicy. Pomocy poszukuje gospodarstwo z województwa kujawsko-pomorskiego. „Zatrudnię pracownika lub pomocnika przy udoju krów mlecznych. Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i zaangażowania”. Wskazano kwotę brutto miesięcznie między 4,7 a 7 tys. zł.

Od 5 do 10 tys. zł ma zarobić dojarz w Warmińsko-Mazurskiem. Gospodarstwo rolne specjalizujące się w gospodarstwie mlecznym zatrudni osoby na stanowiska:

- dojenie krów;
- obsługa i żywienie cieląt.

Oczekiwania są niewielkie: mile widziane doświadczenie w pracy ze zwierzętami oraz umiejętność pracy w zespole. Pracownik ma zyskać stabilne zatrudnienie, atrakcyjne wynagrodzenie i możliwość rozwoju zawodowego.

Do pensji 5-7 tys. zł na rękę dojarza będzie mieszkanie, wyżywienie i... alkomat

Godziny porannego udoju mogą być kłopotliwe w dojazdach, dlatego część gospodarstw przewiduje osobne pokoje lub mieszkania dla pracowników. Takie ogłoszenie pochodzi z województwa mazowieckiego. Praca w gospodarstwie rolnym dla dojarza obejmuje mieszkanie i wyżywienie, wynagrodznie 5-7 tys. zł miesięcznie na rękę. Praca w systemie 4 dni pracy (po 10 godzin dziennie) i 2 dni wolnego. Pracownik dostanie zakwaterowanie w domu z własnym pokojem.

Właściciel gospodarstwa pisze, że jest ono nastawione na ciągły rozwój i ograniczanie pracy fizycznej oraz godzin pracy, a prace ręczne są ograniczone do minimum. Stado liczy 60 krów i 30 jałówek. Dój odbywa się w oborze uwięziowej w dwie osoby – każda ma po 4 aparaty udojowe nowego typu z podciągaczami, które pozwalają na odłączanie krów automatyczne. Dalej dość szczegółowo opisuje pory pracy i zadania.

Rano praca odbywa się od godziny 5 do 11, wieczorem od 16 do 20.

- 5.00-5.15 Podgarnięcie paszy i przygotowanie do doju;
- 5.15-7 Dój;
- 7-9: Mycie sprzętu udojowego, zbieranie niedojadów z stołu paszowego, ścielenie;
- 16. 00-17.15 Podgarnięcie paszy, ścielenie i przygotowanie do doju;
- 17.15-20 Dój i zakończenie prac.

Na koniec rolnik dodaje: „W gospodarstwie posiadamy alkomat. Nie tolerujemy picia w godzinach pracy”.

Łódzkie. Tu także trwa poszukiwanie pracownika, który zajmie się dojem krów. Pensja z ogłoszenia to 8-10 tys. zł miesięcznie brutto. Czytamy w nim: „Zatrudnię osobę do pracy w gospodarstwie mlecznym przy udoju krów i codziennej obsłudze stada. Obowiązki: dój krów, pojenie cieląt, obsługa zwierząt, utrzymanie porządku w obrębie obory i hali udojowej. Oferujemy: stabilne zatrudnienie, atrakcyjne wynagrodzenie, możliwość zakwaterowania, pracę w przyjaznej atmosferze”.

Zachodniopomorskie i ogłoszenie o tytule: „Dojarz-dojarka krów mlecznych” ma przynieść zarobki 7-7,6 tys. zł miesięcznie brutto. Pracowników poszukuje firma, która tłumaczy, że można zarobić więcej, gdy pracownik zdecyduje się na większą liczbę dni dojenia. Firma zatrudnia ludzi tylko na umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełni opodatkowaną i „ozusowaną”, z pełnopłatnym urlopem.

Pracodawca specjalizujący się w hodowli mlecznej wymaga od kandydatów prawa jazdy kategorii B i własnego środka transportu, bo tylko tak będą w stanie dojechać do pracy. Mile widziane będzie doświadczenie przy dojeniu lub przy innych pracach w gospodarstwie rolnym.

REKLAMA 0011592303

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

BURMISTRZ STRZYŻOWA OGŁASZA PIERWSZE PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE I PISEMNE NIEOGRANICZONE NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W MIEJSCOWOŚCI STRZYŻÓW OBR. 0001

Lp.	Oznaczenie nieruchomości				Cena wywoławcza (zł)	Wysokość wadium (zł)	Forma przetargu	Termin przetargu	Termin wniesienia wadium
	Miejscowość	Numer działki	Powierzchnia (ha)	Nr KW					
1.	Strzyżów obr. 0001	97/6 97/9	0,0094 0,1534	RZ1S/ 00056430/1	125.000,00 netto + VAT	6.250,00	Ustny nieograniczony	24.11.2026 r. godz. 9^{00}	do dnia 18.11.2026 r.
2.	Strzyżów obr. 0001	937/43	0,1177	RZ1S/ 00033143/5	120.000,00 netto + VAT	6.000,00		24.11.2026 r. godz. 9^{15}	do dnia 18.11.2026 r.
3.	Strzyżów obr. 0001	1270/2	0,4943	RZ1S/ 00002242/3	470.000,00 netto + VAT	23.500,00	Pisemny nieograniczony	15.12.2026 r. godz. 9^{00}	do dnia 9.12.2026 r.
4.	Strzyżów obr. 0001	952/4 952/9	2,1090 0,2582	RZ1S/ 00055823/6	1.700.000,00 netto + VAT	85.000,00		15.12.2026 r. godz. 9^{30}	do dnia 9.12.2026 r.

Przetargi odbędą się w budynku Urzędu Miejskiego w Strzyżowie, ul. Przecławczyka 5, pokój nr 14.

Ogłoszenia o przetargach wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Strzyżowie od dnia 1 października 2026 r., opublikowane na stronie internetowej Urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.strzyzow.pl/ zakładka „Profil Nabywcy” (Przetargi). W sprawach wymagających dodatkowych wyjaśnień informację można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Strzyżowie, pokój nr 6, tel. (17) 276-13-54 wew. 106.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

eprasa.pl 5271152c16

PIŁKA NOŻNA | ROZGRYWKI KOBIET, 4. LIGA, KLASY A, B

Kostek, PM, CK, MJ, TOP

ROZGRYWKI KOBIET

1 LIGA: Resovia doznała drugiej porażki z rzędu. Strata w Radomiu spowodowała, że drużyna z Podkarpacia spadła na 6. miejsce w ligowej tabeli.

Stomilanki Olsztyn - KKP Bydgoszcz 2:0; Czwórka Radom - Resovia 2:1 Tracz Wypych - Florek; Lech/UAM II Poznań - Unia Lublin 3:0; Polonia Środa Wielkopolska - MKS Myszków 2:0; Medyk Konin - Trójka Staszkówka/Jelna 5:1; Czarni II Sosnowiec - LZS Stare Oborzyska 3:1.

2 LIGA: Sokół Kolbuszowa Dolna przegrał wysoko z PTC Pabianice, tracąc pięć goli w ostatnich 30. minutach meczu. Taki wynik spowodował, że Sokółki zostały przeskoczone w tabeli przez PTC i zajmują aktualnie 8. pozycję.

PTC Pabianice - Sokół Kolbuszowa Dolna 6:1 dla Sokoła: Kot; Dąb Zabierzów Bocheński - Iskra Tarnów 1:1; Bielawianka Bielawa - UJ II Kraków 1:2; Ostrovia 1909 Ostrów Wielkopolski - Respekt Myślenice 2:1; Ślęza II Wrocław - UKS Wisła Kraków 0:3.

3 LIGA: W tabeli najlepiej trzyma się Stal i Izolator. Obie ekipy tracą do lidera tylko 6 punktów.

Iskra II Tarnów - DAP Dębica 3:1; Pogorzanka Pogorzyce - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski 4:3; Puszcza Niepołomice - Podgórze Kraków 2:4; Football Success Academy Kraków - Beniaminek Krosno 6:0; Iskra Brzezinka - Stal Łańcut 1:5; Avia Świdnik - Izolator Boguchwała 0:1.

4 LIGA

Mecz, którego wyniku nie podaliśmy w poniedziałkowym wydaniu: **Ekoball Stal Sanok - Pogoń Leżajsk 2:1 (0:1)**
Kogut 56, Mykytsey 90+7 - Maliarenko 40-karny.

A DĘBICA

Borowiec Straszęcin przełamuje się i pokonuje LKS Łopuchowa. DAP Dębica w meczu na szczycie zwycięża z Teamem Przecław.

Kamionka – Góra Ropczycka 3:2; Paszczyna - Ocieka 3:0; Nagoszyn – Legion II 0:1; Czarna - Żyraków 0:2; Wielopole – Kawęczyn 0:2; Straszęcin – Łopuchowa 5:2; DAP Dębica – Przecław 2:1

1. Przecław	7	18	26:6
2. DAP Dębica	7	16	29:9
3. Paszczyna	7	15	19:11
4. Żyraków	7	14	19:16
5. Nagoszyn	7	13	18:9
6. Ocieka	7	12	18:11
7. Łopuchowa	7	12	22:22
8. Kawęczyn	7	10	14:14
9. Legion II	7	9	10:8
10. Kaskada	7	9	16:28
11. Wielopole	7	6	10:19
12. Góra Ropczycka	7	3	9:18
13. Straszęcin	7	3	10:27
14. Czarna	7	1	7:29

A JAROSŁAW

KS Szówsko pewnie pokonał dotychczasowego lidera z Radymna. Dąb Dobkowice wysoko wygrał z Wisznią Nienowice, tak samo jak LKS Manasterz z Łęgiem Łowce. Rezerwy Piasta Tuczempy rozbiły Pogórze Rokietnica.

Manasterz - Łowce 5:1; Szówsko - Radymno 3:1; Skołoszów - Surochów 3:2; Dobkowice - Nienowice 5:1; Piast II Tuczempy - Rokietnica 5:0; Laszki - Tuchla (n. 15), Ostrów - Piwoda 1:4.

1.Dąb Dobkowice	8	17	21-12
2.Piast II Tuczempy	8	17	21-6
3.LKS Manasterz	8	16	17-10
4.KS Szówsko	8	16	20-17
5.LKS Skołoszów	8	16	11-9
6.MKS Radymno	8	15	29-12
7.Santos Piwoda	8	13	20-14
8.Pogórze Rokietnica	8	12	16-16
9.Hetman Laszki	7	11	18-12
10.Fredro Surochów	8	9	17-20
11.Łęg Łowce	8	6	9-28
12.Wisznia Nienowice	8	4	8-18
13.Łęk Ostrów	8	4	12-33
14.Korona Tuchla	7	2	6-18

A LUBACZÓW

Prawdziwy popis strzelecki dali zawodnicy Zrywu Młodów zdobywając 11 bramek w Starym Dzikowie. Wysokie zwycięstwa odnotowały także: Ursus Dachnów i Gwiazda Wielkie Oczy.

Cieszanów - Wólka Krowicka 2:1; Antoniki - Wielkie Oczy 0:8; Dachnów - Narol 7:1; Stary Dzików - Młodów 3:11; Stary Lubliniec - Oleszyce 0:3; Basznia Dolna - Krowica 5:1. Pauza: Miękisz Nowy.

1.Gwiazda Wielkie Oczy	8	22	46-1
2.Huragan Basznia Dolna	7	21	32-4
3.Zryw Młodów	8	16	35-13
4.LKS Miękisz Nowy	7	16	25-5
5.Ursus Dachnów	7	13	19-11
6.Graniczni Krowica	7	10	15-14
7.Czarni Oleszyce	8	10	16-20
8.Zalew Stary Lubliniec	7	9	11-16
9.Roztocze Narol	8	6	4-33
10.Juwenia Cieszanów	7	6	5-26
11.Piast Antoniki	7	5	6-20
12.Victoria Stary Dzików	7	3	10-31
13.Rolnik Wólka Krowicka	8	1	5-35

A PRZEMYŚL

Wicelider Fenix Leszno przegrał z przedostatnią Żurawianką, dla której to pierwsza wygrana w sezonie. Wykorzystał to GKS Orły i zameldował się na pierwszym miejscu w tabeli. Bizon Medyka rozbił Pogórze Dubiecko.

Żurawica - Leszno 2:1; Medyka - Dubiecko 6:1; Stubno - Kaszyce 0:3; Wyszatyce - Olszany 0:3; Orły - Nakło 2:0; Ujkowice - Bolestraszyce 1:2. Pauza: Kosienice.

1.GKS Orły	7	19	28-2
2.Tęcza Kosienice	7	17	24-6
3.Fenix Leszno	8	17	19-8
4.Biało-Czerwoni Kaszyce	8	16	31-8
5.Korona Olszany	8	14	19-19
6.Czarni Bolestraszyce	7	10	10-12
7.LKS Nakło	7	9	9-10
8.Grom Wyszatyce	7	8	8-16
9.Bizon Medyka	8	6	11-14
10.Granica Stubno	7	6	8-13
11.LKS Ujkowice	7	5	12-15
12.Żurawianka Żurawica	7	4	7-28
13.Pogórze Dubiecko	8	1	7-42

A PRZEWORSK

Wisełka Siennów kontynuuje świetną serię i odnotowała ósmą wygraną z rzędu. San Gorzyce dał lekcję gry GKS-owi Zarzecze, a Start Mirocin Alabastrowi Łopuszka Wielka. Błyskawica Rozbórz przeszła zwycięsko przez Strumyk Hawłowice.

Mirocin - Łopuszka Wielka 7:2; Orzeł II Przeworsk - Jodłówka 2:0; Gniewczyna - Rożniatów 2:0; Zarzecze - Gorzyce 2:7; Majdan Sieniawski - Siennów 0:3; Krzeczowice - Grzęska 2:1; Rozbórz - Hawłowice 4:0.

1.Wisełka Siennów	8	24	31-5
2.Cresovia Krzeczowice	8	21	30-8
3.Błyskawica Rozbórz	8	20	19-4
4.San Gorzyce	8	18	30-8
5.Błyskawica Rożniatów	8	15	30-21
6.Orzeł II Przeworsk	8	13	17-12
7.Huragan Gniewczyna	8	13	14-14
8.GKS Majdan Sieniawski	8	9	18-16
9.Nafta Gaz Jodłówka	8	9	10-14
10.Błękitni Grzęska	8	7	18-22
11.Start Mirocin	8	6	13-26
12.Strumyk Hawłowice	8	6	9-27
13.GKS Zarzecze	8	4	7-24
14.Łopuszka Wielka	8	0	4-49

A1 KROSNO

Cosmos Nowotaniec przegrał na własnym stadionie z Grabowianką Grabówka. Górnik Grabownica Starzeńska zremisował w wyjazdowym spotkaniu z Płowcami. Tarnawa przegrała z niżej notowaną Szarotką Nowosielce.

Niebieszczany - Pakoszówka 0:6, Pielnia - Bezmiechowa 0:5, Płowce/Stróże Małe - Grabownica Starzeńska 2:2, Nowotaniec - Grabówka 1:3, Tarnawa - Szarotka Nowosielce 1:3, Długie - Pisarowce 6:2, Izdebki - Lesko 5:2. Pauza: Uherce.

1.Grabowianka Grabówka	9	20	26-11
2.LKS Długie	8	19	26-12
3.Grabownica Starzeńska	9	18	25-15
4.Lotniarz Bezmiechowa	9	16	28-19
5.LKS Płowce/Stróże Małe	9	13	18-12
6.Cosmos Nowotaniec	8	13	21-18
7.Sanovia Lesko	8	12	27-19
8.LKS Izdebki	8	11	16-18
9.Victoria Pakoszówka	8	10	14-17
10.LKS Tarnawa	8	10	16-21
11.Szarotka Uherce	8	10	12-19
12.LKS Pisarowce	8	9	18-20
13.Szarotka Nowosielce	8	8	14-23
14.Orion Pielnia	9	7	9-23
15.Remix Niebieszczany	9	1	11-34

A2 KROSNO

W meczu na szczycie krośnieńskiej Klasy A2 liderujące KKS Karpaty Krosno pokonały wicelidera GLKS Karpaty Klimkówka. Burza Rogi pokonała u siebie wyżej notowaną drużynę z Górek.

Wzdów - Korczyna 2:1, Zmiennica - Zręcin 0:3, Krosno - Klimkówka 5:1, Głowienka - Lubatówka 3:1, Domaradz - Posada Górna 7:1, Rogi - Górki 4:1, Haczów - Lubatowa 1:1. Pauza: Przysietnica.

1.Karpaty Krosno	9	27	48-5
2.Karpaty Klimkówka	8	17	21-14
3.LKS Górki	9	16	26-22
4.LKS Wzdów	9	15	19-18
5.Płomień Zmiennica	9	14	18-17
6.Tęcza Zręcin	8	13	24-22
7.Burza Rogi	8	12	14-15
8.LKS Haczów	8	11	15-19
9.LKS Lubatowa	9	11	9-17
10.Kotwica Korczyna	8	10	14-17
11.Iskra Przysietnica	8	10	11-15
12.LKS Głowienka	8	10	17-22
13.Sokół Domaradz	8	7	16-21
14.LKS Lubatówka	8	4	11-24
15.Beskid Posada Górna	9	3	16-31

A3 KROSNO

Skołyszyn - Łęki Dukielskie 4:0, Sobniów Jasło - Zarzecze 3:2, Nowy Żmigród - Bieździedza 3:1, Lubla - Osiek Jasielski 1:0, Kopytowa - Czarni II Jasło 1:3, Guzikówka Krosno - Świerzowa 0:3. Pauza: Osobnica.

1.Sparta Osobnica	7	19	23-5
2.Orzeł Lubla	8	16	19-13
3.LKS Skołyszyn	8	15	29-9
4.Jasiołka Świerzowa	7	15	15-5
5.Sobniów Jasło	8	14	15-15
6.GKS Zarzecze	7	13	13-12
7.Zorza Łęki Dukielskie	7	11	15-12
8.Wisłoka Nowy Żmigród	8	9	13-18
9.Czarni 1910 II Jasło	7	7	10-13
10.Guzikówka Krosno	7	6	16-23
11.Czardasz Osiek Jasielski	7	5	6-13
12.Polonia Kopytowa	8	4	8-22
13.Orzeł Bieździedza	7	2	4-26

A1 RZESZÓW

Pierwsze zwycięstwo w sezonie odniosła Korona. Lider pewnie pokonał Lutoryż.

Budziwój - Pstrągowa 3:1; Nosówka - Lutoryż 5:2; Budy Głogowskie - Wysoka Głogowska 0:0; Zimowit - Czudec 3:2; Resovia II - Trzebownisko 0:2; Słocina - Niebylec 1:2; Korona – Trzciana 5:1.

1.Novi Nosówka	7	16	20-8
2.Victoria Budy Głogowskie	7	15	12-2
3.Zimowit Rzeszów	7	15	18-10
4.LKS Trzebownisko	7	15	16-8
5.Orzeł Wysoka Głogowska	7	14	17-11
6.Junak Rzeszów	7	12	12-7
7.Grunwald Budziwój	7	11	12-13
8.SNK Płomyk Lutoryż	7	10	23-15
9.Aramix Niebylec	7	10	8-12
10.Diament Pstrągowa	7	7	13-23
11.Korona Rzeszów	7	4	9-20
12.Trzcianka Trzciana	7	4	5-19
13.SMS Resovia II Rzeszów	7	3	8-16
14.Czarni Czudec	7	3	10-20

A2 RZESZÓW

Eryk Blajer dla Jawora dwie bramki zdobył w odstępie dwóch minut. W Dąbrówkach wszystkie pięć bramek padło w pierwszej połowie.

Krzemienica - Pawłokoma 2:1; Sonina - Stal II 0:6; Dynów - Krasne 1:4; Stobierna - Medynia Głogowska 3:3; Jawornik Polski - Handzlówka 6:2; Dąbrówki - Nienadówka 4:1; Hyżne - Markowa 3:5.

1.Crasnovia Krasne	8	24	56-6
2.Iskra Jawornik Polski	7	19	31-6
3.Dynovia Dynów	8	16	24-11
4.Astra Medynia Głogowska	8	16	18-17
5.Stobierna Krzywe	7	15	20-11
6.Sawa Sonina	8	15	18-23
7.Stal II Łańcut	8	13	20-24
8.KS Dąbrówki	7	12	16-12
9.Markovia Markowa	7	9	19-20
10.Jawor Krzemienica	7	7	12-18
11.Grodzisko Dln.	7	4	11-18
12.Plantator Nienadówka	7	4	9-22
13.KS Pawłokoma	8	4	9-29
14.Grom Handzlówka	8	3	9-30
15.Polonia Hyżne	7	0	8-37

A3 RZESZÓW

Wysokiej porażki na własnym boisku doznali piłkarze ze Złotnik.

Złotniki - ASERTO 0:7; Radomyślanka II - Dobrynin 2:1; Babicha - Dębiaki 2:0; Grochowe - Werynia 0:0; Cmolas - Siedlanka 1:2; Wola Mielecka – Czarni 2:7; Wola Chorzelowska - Chrząstów 5:2;

1.Czarni Trześń	7	19	30-13
2.Błękitni Siedlanka	7	16	24-10
3. Wola Chorzelowska	7	15	22-10
4.Dromader Chrząstów	7	15	20-10
5.ASERTO Trześń	7	13	17-15
6.Werynianka Werynia	7	12	8-5
7.Strażak Grochowe	7	11	15-16
8.Radomyślanka II	7	9	9-16
9.LKS Babicha	7	8	11-19
10.Potok Dobrynin	7	7	11-13
11.LKS Dębiaki	7	6	7-12
12.Tempo Cmolas	7	4	11-19
13.Złotniczanka Złotniki	6	3	1-29
14.Start Wola Mielecka	7	2	9-22

A1 STALOWA WOLA

Ocice ustrzeliły dziesięć bramek. Pierwsze zwycięstwo odniosła Tarnowska Wola.

Żabno - Wielowieś 3:3; Kłyżów - Trześń 3:0; Ocice - Jadachy 10:2; Tarnowska Wola - Zarzecze 3:0; Chwałowice - Żupawa 4:4; Jastkowice - Zakrzów 5:1; Rozwadów - Skopanie 0:5.

1.OKS Wielowieś	8	18	33-8
2.Płomień Trześń	8	17	23-12
3.LKS Żabno	8	16	19-11
4.Jeziorak Chwałowice	8	15	19-13
5.Koniczynka Ocice	8	11	28-17
6.Bukowa Jastkowice	8	11	20-17
7.Junior Zakrzów	8	11	13-15
8.KS Żupawa	8	11	19-29
9.KP Zarzecze	8	10	23-19
10.Wisan Skopanie	8	10	16-17
11.San Rozwadów	8	10	12-15
12.San Kłyżów	8	10	14-18
13.Tarnowska Wola	8	4	14-23
14.LZS Jadachy	8	3	7-46

A2 STALOWA WOLA

Pogoń II - Górno 2:0; Przychojec - Podwolina 2:0; Sokół - Grabniak 5:1; Sójkowa - Groble 2:0; Giedlarowa - Bieliny 3:1; Krzeszów - Ulanów 2:5; Brzyska Wola - Wola Zarczycka 2:1.

1.Pogoń II Leżajsk	8	18	26-6
2.Jodła Przychojec	8	17	19-6
3.Czarni Sójkowa	8	16	18-11
4.Sokół Hucisko	7	15	13-8
5.Retman Ulanów	7	15	20-15
6.Azalia Wola Zarczycka	8	12	12-11
7.Milenium Bieliny	8	11	15-14
8.LKS Brzyska Wola	8	11	9-9
9.GKS Groble	8	8	11-132
10.Rotunda Krzeszów	8	7	10-18
11.KS Podwolina	8	7	7-21
12.Górnovia Górno	7	6	7-10
13.Victoria Giedlarowa	8	5	11-15
14.Grabniak Hucisko	7	4	8-28

B1 DĘBICA

Strażak Lubzina pokonał lidera rozgrywek – Piasta Wolica Piaskowa.

Lubzina - Wolica Piaskowa 3:2; Mała - Borkovia 2:0; Klęczany - Nockowa 8:1; Bystrzyca - Brzeźnica 0:4, Lechia II - Krzywa 4:1

1. Wolica Piaskowa	**6**	**13**	**16:7**
2. Lubzina	6	12	20:10
3. Lechia II	6	12	18:9
4. Klęczany	5	10	17:4
5. Brzeźnica	5	9	18:15
6. Bystrzyca	6	9	15:11
7. Borkovia	6	7	7:17
8. Krzywa	6	6	7:15
9. Mała	6	6	14:24
10. Nockowa	6	1	8:28

B2 DĘBICA

Żdżary - Korzeniów 2:1; LKS II Pustków – Łęki Górne 4:1; Zawada – Stasiówka 4:3; Kamieniarz II – Zasów-Mokre 0:1; Jodłowa – Wiewiórka 5:1

1. Jodłowa	**6**	**15**	**16:7**
2. Zasów-Mokre	6	12	21:11
3. Zawada	6	10	19:17
4. LKS II Pustków	6	10	14:15
5. Stasiówka	6	10	12:10
6. Żdżary	6	9	9:11
7. Wiewiórka	6	7	8:11
8. Kamieniarz II	6	7	7:7
9. Łęki Górne	6	4	10:17
10. Korzeniów	6	1	4:14

©℗

eprasa.pl 5271152c16

PIŁKA NOŻNA | KLASY B

TOP, Kostek, PM, CK

B JAROSŁAW

Munina - Młyny 2:2; Wietlin - Jankowice 2:0; Kidałowice - Boratyn 2:1; Przedmieście - Sośnica 1:3; Rożwienica - Węgierka 2:4; Duńkowice - Michałówka 5:0; Zadąbrowie - Łazy 2:1;

1.Victoria Kidałowice	8	20	19-5
2.KS Węgierka	8	18	31-11
3.Babiś-Syrenka Rożwienica	8	17	22-6
4.Szkło Młyny	8	16	24-9
5.KS Jankowice	8	15	27-14
6.Strażak Sośnica	8	15	23-11
7.Pro-100 Wietlin	8	15	25-17
8.Wesoła Zadąbrowie	8	14	14-12
9.LKS Duńkowice	8	10	15-10
10.Przedmieście Jarosław	8	7	19-21
11.LKS Munina	8	7	16-16
12.Łazowianka Łazy	8	3	5-24
13.Sanovia Michałówka	8	3	10-46
14.Olimpia Boratyn	8	0	5-50

B LUBACZÓW

Nie doszedł do skutku mecz w Korzenicy, goście nie przyjechali na mecz. Pierwsze punkty wywalczył Leśnik.

Korzenica - Mołodycz 3:0 wo.; Futory - Opaka 8:1; Płazów - Zalesie 5:4; Wola Wielka - Łukawiec 0:3.

1.Błękitni Futory	6	18	37-6
2.Unia Łukawiec	7	18	23-4
3.LKS Korzenica	7	15	36-7
4.Tanew Wola Wielka	6	9	11-11
5.Ruda Różaniecka	6	9	18-14
6.LKS Mołodycz	6	6	6-25
7.Błękitni Zalesie	6	3	10-33
8.Walter Opaka	6	3	5-24
9.Leśnik Płazów	6	3	6-38

B PRZEMYŚL

Trzy bramki dla Nizin zdobył Patryk Sikora, podobnie jak Jakub Ziobro dla Olszynki.

Czuwaj II - Fredropol 3:2; Sierakośce - Orzechowce 1:1; Arłamów II - Trójczyce 9:0; Huwniki - Pikulice 9:1; Hurko/Hureczko - Walawa 3:1; Kalników - Olszynka 0:6; Batycze – Niziny 0:5.

1.Wiar Huwniki	8	20	32-9
2.LKS Olszynka	8	19	23-10
3.KS Arłamów II	8	18	28-8
4.Unia Fredropol	8	16	21-11
5.Korona Trójczyce	8	15	16-21
6.San Hureczko	8	14	24-14
7.KS Niziny	8	12	14-7
8.Wiar Sierakośce	8	12	17-12
9.Czuwaj II Przemyśl	8	12	25-25
10.Walawianka Walawa	8	9	11-16
11.Artmax Pikulice	8	4	11-29
12.Rada Orzechowce	8	4	13-21
13.LKS Batycze	8	3	5-24
14.Cresovia Kalników	8	1	5-37

B PRZEWORSK

Jagiełła - Wierzbna 1:0; Babice - Pełnatycze 2:4; Kisielów - Świętoniowa 0:1; Cieszacin Wielki - Tryńcza 1:7; Gać - Rozbórz Długi 6:3; Maćkówka - Żurawiczki 2:4; Kramarzówka - Nowosielce 0:1;

1.Zorza Jagiełła	8	24	28-6
2.Piast Nowosielce	8	22	31-8
3.Wisłoczanka Tryńcza	8	18	31-14
4.Błękitni Wierzbna	8	15	25-9
5.Żuraw Żurawiczki	8	15	26-13
6.Wisłok Świętoniowa	8	13	14-12
7.KS Pełnatycze	8	10	17-28
8.UNUM Babice	8	9	14-19
9.KS Kisielów	8	9	9-16
10.Gacovia Gać	8	9	15-23
11.Iskra Cieszacin Wielki	8	9	17-32
12.Błękitni Maćkówka	8	6	16-28
13.Wojak Kramarzówka	8	4	5-25
14.Huragan Rozbórz Długi	8	3	13-28

B1 KROSNO

Juventus Poraż musiał uznać wyższość rywali, przegrywając wyjazdowe starcie z Czaszynem.

Łukowe - Myczkowce 1:4, Baligród - Zagórz 2:4, Jankowce - Czerteż, Mrzygłód - Srogów Górny 3:3, Czaszyn - Poraż 4:2, Lutowiska - Polańczyk 2:0.

1.Osława Zagórz	8	22	35-8
2.Juventus Poraż	8	16	26-19
3.Bieszczady Jankowce	7	13	28-15
4.Zalew Myczkowce	8	13	27-18
5.KS Baligród	8	12	17-18
6.Pogórze Srogów Górny	8	11	14-13
7.ULKS Czerteż	7	11	10-12
8.Gabry Łukowe	8	9	18-24
9.LKS Czaszyn	8	9	19-26
10.San Mrzygłód	8	8	10-24
11.Otryt Lutowiska	8	7	16-30
12.Nelson Polańczyk	8	4	6-19

B2 KROSNO

Zgoda II Zarszyn zdobyła komplet punktów przed własną publicznością, pokonując po zaciętym meczu Wesołą. Bukowianka Bukowsko wygrała z Jutrzenką Jaćmierz.

Górnik II Strachocina - Niebocko 2:0, Zgoda II Zarszyn - Wesoła 3:2, Konieczkowa - Odrzechowa 2:2, Bukowsko - Jaćmierz 1:0, Golcowa – Dydnia 3:1, Markowce - Bażanówka 0:1, Jabłonka - Hłudno 0:4.

1.Górnik II Strachocina	8	22	28-8
2.LKS Hłudno	8	20	24-10
3.Bukowianka Bukowsko	8	16	25-8
4.Victoria Niebocko	8	15	17-8
5.Orzeł Bażanówka	8	15	16-14
6.LKS Golcowa	8	14	26-14
7.Zgoda II Zarszyn	8	12	22-20
8.Tytan Konieczkowa	8	10	31-26
9.LKS Wesoła	8	10	14-12
10.Orkan Markowce	8	9	29-19
11.LKS Odrzechowa	8	9	16-15
12.Jutrzenka Jaćmierz	8	8	9-12
13.Zryw Dydnia	8	0	7-30
14.Orły Jabłonka	8	0	2-70

B3 KROSNO

W spotkaniu krośnieńskiej Klasy B3 zespół Jasiołki Jaśliska odniósł spektakularne zwycięstwo, pokonując Kombornię aż 11:2.

Trześniów - Jasionów 0:3, Krościenko Wyżne - Jasienica Rosielna 4:2, Kombornia - Jaśliska 2:11, Rymanów Zdrój - Wróblik Szlachecki 4:0, Iskrzynia - Jabłonica Polska 0:3, Pustyny - Milcza 3:1. Pauza: Głębokie.

1.Cisy Jabłonica Polska	8	24	41-6
2.Jasiołka Jaśliska	7	18	33-8
3.Orzeł Pustyny	7	18	24-8
4.LKS Głębokie	7	12	26-13
5.Wisłok Krościenko Wyżne	7	12	20-11
6.JKS Jasionów	7	12	19-15
7.Florian Rymanów Zdrój	7	12	15-18
8.Orzeł Milcza	8	10	11-26
9.Błękitni Jasienica Rosielna	7	9	13-17
10.Iskra Iskrzynia	7	7	16-15
11.Dwór Kombornia	7	3	6-32
12.Iskra Wróblik Szlachecki	7	3	5-34
13.Sokół Trześniów	8	0	9-35

B4 KROSNO

W starciu Kobylan z Węglówką gospodarze całkowicie zdominowali rywali, rozbijając ich aż 10:2. Iwonka II Iwonicz dopisuje do swojego konta cenne trzy punkty, pokonując przed własną publicznością zespół z Wojaszówki.

Iwla – Jasionka 2:2, Pasja Krosno - Brzezówka 1:9, Miejsce Piastowe – Potok 4:2, Chorkówka - Faliszówka 0:4, Kobylany - Węglówka 10:2, Iwonka II Iwonicz - Wojaszówka 4:0. Pauza: Łęki Strzyżowskie.

1.Orzeł Faliszówka	8	21	36-10
2.LKS Brzezówka	7	18	27-8
3.Rędzinianka Wojaszówka	8	16	32-10
4.Iwonka II Iwonicz	7	16	23-8
5.Huragan Jasionka	7	13	18-11
6.Miejsce Piastowe	7	12	17-17
7.Iwełka Iwla	8	11	16-14
8.Victoria Kobylany	7	9	17-31
9.Nurt Potok	7	7	15-21
10.Rotar Węglówka	8	6	22-30
11.Nafta Chorkówka	7	5	12-18
12.Pasja Krosno	8	5	14-34
13.LKS Łęki Strzyżowskie	7	0	4-41

B5 KROSNO

Błażkowa - Nowy Glinik 6:1, Łężyny - Szebnie 1:1, Hankówka-Brzyszczki - Łubienko 0:5, Święcany - Łubno Szlacheckie 2:2, Brzyska - KS II Zarzecze 2:1, Pstrągówka - Warzyce 3:0.

1.Gaudium Łężyny	8	22	27-12
2.Standart Święcany	8	19	23-9
3.Jasiołka Szebnie	8	18	22-11
4.Liwocz Brzyska	8	18	18-7
5.Tajfun Łubno	8	17	27-10
6.Zorza 03 Łubienko	8	15	21-12
7.Orły Pstrągówka	8	10	22-21
8.Wisłoka Błażkowa	8	6	12-24
9.LKS Warzyce	8	4	5-22
10.Jasiołka Hankówka	8	4	8-27
11.KS II Zarzecze	8	2	9-26
12.Dragon Nowy Glinik	8	2	7-25

B1 RZESZÓW

Bratkowice - Strug II Tyczyn 0:3; KS II Przybyszówka - Mrowla 2:3; Hermanowa - Borek Stary 3:2; Biała - Rudna Mała (n. 20); Dąbrowa - Świlcza 0:3; Korona II Rzeszów - Rudnianka Rudna Wielka 0:3.

1.Rudnianka Rudna Wielka	6	18	29-5
2.Mrowlanka Mrowla	6	16	16-7
3.LKS Hermanowa	6	15	25-12
4.Bratek Bratkowice	6	13	14-7
5.Rudzik Rudna Mała	6	12	15-10
6.Świlczanka Świlcza	6	9	17-13
7.Strug II Tyczyn	6	7	13-15
8.Start Borek Stary	6	4	8-12
9.LKS Biała	6	3	8-20
10.KS II Przybyszówka	6	3	6-18
11.Dąb Dąbrowa	6	3	6-22
12.Korona II Rzeszów	6	3	2-18

B2 RZESZÓW

Lubenia - AP Wisłok Strzyżów 0:0; Połomia - Kozłówek 5:0; Grodzisko – Dobrzechów 6:3; Wisłok Strzyżów - Wysoka Strzyżowska 3:0; Szufnarowa - Mogielnica 1:8.

1.Wisłok Strzyżów	6	18	25-5
2.Grom Mogielnica	6	15	23-12
3.AP Wisłok Strzyżów	6	13	16-5
4.Wysoka Strzyżowska	6	12	15-9
5.Grunwald Połomia	6	6	13-12
6.Korona Dobrzechów	6	6	13-23
7.Albatros Szufnarowa	6	6	8-17
8.Start Lubenia	6	5	7-11
9.Sokół Grodzisko	6	4	10-19
10.Huragan Kozłówek	6	3	6-23

B3 RZESZÓW

Pierwsze zwycięstwo w sezonie Galicji Chmielnik, która pokonała wyżej notowanego Orła. Rezerwy Błażowianki lepsze od HALO. Pogórze Husów bez szans w starciu z Arką Albigowa.

Błażowianka II Błażowa - Hyżne 3:1; Chmielnik - Harta 4:1; Husów - Albigowa 1:5. Pauza: Kraczkowa.

1.Czarni Kraczkowa	6	15	22-5
2.HALO Hyżne	6	11	13-7
3.Orzeł Harta	6	10	8-11
4.Błażowianka II Błażowa	6	9	14-17
5.Arka Albigowa	6	7	15-9
6.Pogórze Husów	6	4	8-17
7.Galicja Chmielnik	6	4	8-22

B4 RZESZÓW

GKS II Trzebownisko nie miał litości dla ostatniego ŁKS-u Łukawiec. Lider Orzeł Wysoka rozprawił się na wyjeździe z Brzegiem Białobrzegi. Dąb Kosina nie dał szans Woli Dalszej.

Czarna - Włókniarz II Rakszawa 3:2; Brzóza Stadnicka - Palikówka 4:2; Wola Dalsza - Kosina 1:6; GKS II Trzebownisko - Łukawiec 8:1; Budy Łańcuckie - Rogóżno 2:3; Białobrzegi - Wysoka 1:5. Pauza: Wólka Podleśna.

1.Orzeł Wysoka	6	18	24-4
2.GKS II Trzebownisko	6	15	32-7
3.Wisłok Czarna	7	13	15-9
4.Włókniarz II Rakszawa	6	13	25-6
5.Start Brzóza Stadnicka	7	13	28-10
6.Dąb Kosina	7	13	23-10
7.Leśna Wólka Podleśna	6	10	12-9
8.Palkovia Palikówka	7	9	21-19
9.LKS Wola Dalsza	7	9	19-19
10.Brzeg Białobrzegi	6	7	10-16
11.Szarotka Rogóżno	6	3	5-37
12.ŁKS Łukawiec	7	0	5-39
13.Budy Łańcuckie	6	0	5-39

B5 RZESZÓW

Malinie - Krzemienica 6:1; Victoria II Czermin - Jaślany 0:5; Trzciana - Górki 1:4; Gliny Małe - Ławnica 1:7; Strażak II Grochowe - Rzędzianowice 2:2; Padew Narodowa - Borowa 2:1.

1.Sokół Malinie	7	21	24-5
2.Błysk Górki	7	15	14-13
3.Padew Narodowa	7	15	15-12
4.Strażak II Grochowe	7	13	17-13
5.Wiśnia Trzciana	7	12	17-16
6.Victoria II Czermin	7	11	20-16
7.Rzędzian Rzędzianowice	7	11	18-17
8. Jutrzenka Ławnica	7	9	20-10
9.Pitmark Jaślany	7	9	16-14
10.Wisła Gliny Małe	7	7	9-17
11.Grom Krzemienica	7	0	6-24
12.Wisłoka Borowa	7	0	8-27

B6 RZESZÓW

Zgórsko - Atut II Podborze 3:3; Goleszów - Janowiec 0:7; Pień - Dąbrówka Wisłocka 2:4; Żarówka - Dulcza Mała 5:3; Piast II Wadowice Górne - Dulcza Wielka 3:6; Wierzchowiny - Tuszyma 2:2.

1.Sokół Pień	7	18	24-9
2.Janovia Janowiec	6	16	30-3
3.Dąbrówka Wisłocka	6	15	33-9
4.Sprint Żarówka	7	13	19-14
5.Dulcza Wielka	7	12	25-16
6.Piast II Wadowice G.	7	12	29-20
7.Atut II Podborze	7	12	19-16
8.Madras Goleszów	7	9	10-38
9.KS Zgórsko	7	7	14-32
10.KS SMP Tuszyma	7	4	10-22
11.LKS Wierzchowiny	7	1	13-29
12.Apollo Dulcza Mała	7	0	11-29

B7 RZESZÓW

Hucina - Hadykówka 1:2; Przyłęk - Majdan Królewski 1:7; Raniżów - Przedbórz 3:3; Widełka - Komorów 2:2; Trzęsówka - Dzikowiec 4:0; Ostrowy Baranowskie - Krzątka 3:2. Pauza: Kolbuszowianka II.

1.Vigor Trzęsówka	6	15	19-3
2.Kolbuszowianka II	6	15	23-8
3.Raniżovia Raniżów	7	13	16-13
4.Błękitni Komorów	7	12	12-7
5.Ceramika Hadykówka	6	12	9-7
6.Korona Majdan Królewski	7	11	17-10
7.Zryw Dzikowiec	6	9	19-15
8.LZS Krzątka	6	7	12-13
9.Marmury Przyłęk	7	7	12-28
10.Wilga Widełka	6	7	14-13
11.Huragan Przedbórz	7	5	11-16
12.LKS Hucina	7	4	11-22
13.Ostrowy Baranowskie	6	3	6-26

B1 STALOWA WOLA

Unia do przerwy prowadziła ze Strzelcem, ale druga połowa należała do drużyny z Dąbrowicy. Tuzin goli stracił w Kopciach LZS Cygany.

Kopcie - Cygany 12:0, Wrzawy - Chmielów 1:4, Serbinów - Stale 2:4, Skowierzyn - Dąbrowica 1:4, Baranów Sandomierski – Knapy 1:3, Sobów – Grębów 1:2. Pauza: Sokolniki.

1.Sokół Sokolniki	7	19	44-6
2.KS Kopcie	8	19	30-6
3.Płomień Chmielów	7	17	31-7
4.Strzelec Dąbrowica	7	16	46-8
5.Kolejarz Knapy	7	13	43-13
6.Wspólnota Serbinów	8	13	17-20
7.Słowianin II Grębów	7	12	31-11
8.Transdźwig Stale	7	10	28-12
9.GAS Baranów	8	9	9-16
10.Unia Skowierzyn	8	6	10-33
11.San Wrzawy	7	6	8-20
12.Iskra Sobów	8	0	7-30
13.LZS Cygany	7	0	0-122

B2 STALOWA WOLA

Rzeczyca Długa – Krzaki-Słomiana 0:6, Zdziechowice – Glinianka 0:11, Jarocin – Pysznica 1:5, Turbia – Zaklików 1:4, Przędzel – Rudnik nad Sanem 2:4, Bojanów – Kurzyna 0:4, Kopki – Wola Rzeczycka 0:5.

1. Herosi Krzaki-Słomiana	8	20	53-13
2. Orzeł Glinianka	8	20	49-18
3. KS Jarocin	8	17	20-9
4. Sanna Zaklików	8	16	41-12
5. Olimpia II Pysznica	8	16	28-20
6. Lotnik Turbia	8	13	26-11
7. WKS Kurzyna	8	13	14-17
8. LZS Wola Rzeczycka	8	12	29-13
9. Orzeł Rudnik	8	11	17-23
10. Wichry Rzeczyca Długa	8	8	16-21
11. Polonia Przędzel	8	5	11-31
12. Korona Bojanów	8	3	4-41
13. Huragan Zdziechowice	8	3	5-48
14. Jutrzenka Kopki	8	1	7-43

B3 STALOWA WOLA

Tanew zdobyła pierwszy punkt. Swój drugi mecz w sezonie wygrała drużyna Francesco Jelna i po raz drugi na wyjeździe.

Łętownia – Brzóza Królewska 2:0, Dębno – Jelna 3:4, Tarnogóra – Chałupki Dębniańskie 1:1, Wierzawice – Stare Miasto 1:1, Kuryłówka – Sarzyna 2:4, Harasiuki – Biedaczów 1:1. Pauzowała Łukowa.

1. Advit Łętownia	8	19	25-11
2. Atlantic Chałupki	7	17	17-6
3. San Wierzawice	7	16	28-11
4. Staromieszczanka	7	16	15-5
5. Jutrzenka Dębno	8	15	19-11
6. Kłyż Tarnogóra	8	13	15-13
7. KS Sarzyna	7	10	13-14
8. Azalia Brzóza Królewska	7	9	13-17
9. Złotsan Kuryłówka	8	9	14-19
10. Francesco Jelna	7	6	11-21
11. Orzeł Biedaczów	7	4	6-24
12. KS Łukowa	7	4	4-13
13. Tanew Harasiuki	8	1	10-25

©℗

eprasa.pl 5271152c16

SIATKÓWKA | TAURON LIGA KOBIET

Rysice górą.Drużynowe zwycięstwo DevelopResu!

Spodziewałyśmy się ciężkiego meczu, nie spodziewałyśmy się, aż tak mocnej sinusoidy. Mogłyśmy go zamknąć w trzech setach, ale zeszła z nas para, w niewiadomą stronę poszło skupienie. Cieszy wygrana - mówi Weronika Centka - Tietianiec

Marek Bluj

Na boisku w Sport Arenie Łódź ŁKS Commencecon i KS DevelopRes Rzeszów. Drużyny wymieniane wśród faworytów sezonu. Hit pierwszej kolejki Tauron Ligi Kobiet. Ponad dwie godziny pełne emocji, walki, ładnych akcji, ambicji, nerwów i błędów. Nieoczekiwane zwroty akcji. Na deser tie-break mocno emocjonujący, ponieważ nie wiadomo było, jak się skończy. Wygrały Rzeszowianki. Nowa drużyna Jeleny Blagojević przeszła chrzest bojowy. Najważniejsze, że zwycięski. Bohaterką Rysic była Weronika Centka - Tietianiec, środkowa, która zdobyła 23 punkty. W każdym elemencie pokazała klasę. Popularba „Centa" otrzymała statuetkę MVP.

Przez pierwsze dwa sety warunki dyktowały Rysice, a przez kolejne dwa nieoczekiwanie, ale zasłużenie Wiewióry, które wydostały się spod dominacji przyjezdnych i też pokazały potencjał.



FOT. PAP/MARIAN ZUBRZYCKI

Jest zwycięstwo na otwarcie sezonu. Cieszą się siatkarki DevelopResu. W środku ich liderka w Sport Arenie - Weronika Centka - Tietianiec (#9)

Jednym radość, drugim smutek. - Cieszy nasza dobra dyspozycja, oprócz trzeciego i czwartego seta, gdzie straciłyśmy trochę werwy. Mimo wszystko dobrze zaczęłyśmy ten sezon - dodaje Centka.

Pierwsze swa sety były fatalne. Nie walczyliśmy, przytłoczyły nas emocje tego meczu. Później zagrałyśmy dwa sety na naszym poziomie. Było OK. Tie-break to troszeczkę loteria. Źle, bo od 0:4 go zaczęliśmy. Później wyszliśmy na prowadzenie, za dużo zepsuliśmy zagrywek, ale mimo wszystko mieliśmy meczową piłkę w górze. My dwa razy wstrzymaliśmy rękę w decydujących momentach, a Rzeszów nie i wygrał. Boli ten tie-break - nie ukrywał Adrian Chyliński, trener ŁKS-u.

DevelopRes miał meczbole (14:12), ŁKS się obronił i też miał meczbola (15:14). Rysice zachowały zimna krew i wygrały dwie ostatnie piłki. Jelena Blagojević nie ukrywała satysfakcji. - Taka fajna wygrana drużynowa. Gratuluję mojej drużynie i drużynie ŁKS-u. Zawsze się z nią gra trudno i na pewno jeszcze się spotkamy. To jest nowa drużyna, jest w niej dużo nowych twarzy, dużo ciekawych, młodych dziewczyn, które mają sporo talentów i chęć do grania. Czy jest mocniejsza niż rok temu? To zweryfikuje wszystko to, co przed nami. Myślę pozytywnie, że coś fajnego z tego może być - powiedziała na dobry początek sezonu.

To było dobre przetarcie na starcie. Parę rzeczy jest do poprawy. W środę w Galerii Rzeszów wspólna z Asseco Resovią prezentacja, a w poniedziałek na Podpromiu mecz z Sokołem Mogilno.

ŁKS COMMERCECON ŁÓDŹ - KS DEVEELOPRES RZESZÓW 2:3 (22:25, 17:25, 25:19, 25:14, 15:17)

ŁKS: Antunović 4, Milenko 14, Obiała 5, Stefanik 10, Dambrink 16, Kokkonen 24, Pawłowska (libero) oraz Sobalska, Nowakowska 1, Szymańska, Jurczyk 5. Trener Adrian Chyliński.

DevelopRes: Grabka 6, Piasecka 7, Jasper 22, Mims 12, Centka-Tietianiec 23, Kotar 3, Suska (libero) oraz Grbavica 1, Jansen 3, Łazowska, Bukovska. Trener Jelena Blagojević.

Sędziowali: Natalia Noga i Filip Kuchna. **Widzów**: 2468.

MVP: Weronika Centka-Tietianiec. ©℗

PIŁKA NOŻNA | KLASY O

Zmiany na szczycie dębickiej „okręgówki". Dukla zaskoczyła Zarszyn

DĘBICA

Pozmieniało się na szczycie tabeli. Porażki ponieśli dotychczasowy lider z Sędziszowa Małopolskiego i wicelider z Kolbuszowej, a wykorzystał to Chemik.

Sędziszów Małopolski - Stal II 1:2 (1:1) Kamil Wesołowski 25 - J. Hull 22, 57; **Czermin - Kolbuszowianka 3:1 (0:0)** Soboń 55, Bugaj 78, Rajca 90 - Wróblewski 55; **Podborze - Głowaczowa 3:2 (1:0)** sam., B. Lonczak, Dubiel - Knych, J. Bielański; **Smoczanka - Golemki 1:5 (1:1)** Burdzel - M. Kantor cztery, Juszkiewicz; **Chemik - Ostrowy Tuszowskie 3:1 (1:1)** Kawała, Susz, Gołąb - Cudo; **Igloopol II - Brzostek 2:0 (1:0)** Sz. Kożuchowski, Kargula; **Gnojnica - Stara Jastrząbka 3:2 (2:1)** Bielak dwie, Oswald - Cetnarski, Kłak; **Wadowice Górne - LKS Pustków 2:3 (1:3)** Wrzesień, Halada - Królikowski, M. Krawczyk, Strózik.

1.Chemik Pustków	**9**	**20**	**18-11**
2.LSędziszów Małopolski	9	19	28-7
3.Kolbuszowianka	9	17	33-12
4.Stal II Mielec	9	17	22-10
5.Atut Podborze	9	17	17-13
6.Stara Jastrząbka-Róża	9	15	19-17
7.Piast Wadowice Górne	9	14	21-17
8.Igloopol II Dębica	9	14	16-15
9.Victoria Czermin	9	13	35-28
10.Głowaczowa	9	13	21-19
11.Smoczanka Mielec	9	11	16-18
12.Brzostowianka Brzostek	9	10	18-20
13.Inter Gnojnica	9	10	13-25
14.LKS Pustków	9	10	17-34
15.Kamieniarz Golemki	9	6	17-30
16.Ostrowy Tuszowskie	9	0	8-43

JAROSŁAW

Przeworski Orzeł w pierwszej połowie z powodu urazów stracił dwóch podstawowych zawodników, nie przeszkodziło mu to jednak w odniesienia zwycięstwa.

Święte - Torki 0:0; Urzejowice - Lisie Jamy 0:1 (0:0) Siudy; **Przeworsk - Pruchnik 3:1 (2:1)** Płocica 11, Majba 44, Michalik 72 - Barszczak 37; **Wólka Pełkińska - Morawsko 3:2 (1:2)** Pietluch 36-karny, 71, Marques 88 - Pilch 24, Błonarowicz 39; **Kańczuga - Tuczempy 3:0 (1:0)** samob 21, Zięba 66, Kielich 81; **Pawłosiów - Gorliczyna 0:6 (0:2)** Markowicz, Wrona dwie, Brodowicz, Wiśniowski dwie; **Horyniec - Chłopice 1:1 (0:1)** Zygarlicki 73 - Wojciechowski 12; **Arłamów - Czuwaj 1:3 (1:0)** Płocica 15 - Wierzchowski 47, Trawka 88, Baniecki 90+2. Zaległy **Przeworsk - Morawsko 0:1 (0:1)** Boczarski 35.

1.Czuwaj Przemyśl	**8**	**24**	**26-3**
2.MKS Kańczuga	8	19	21-8
3.Orzeł Przeworsk	8	16	18-8
4.Gorliczanka Gorliczyna	8	16	21-13
5.KS Arłamów	8	15	23-17
6.Płomień Morawsko	8	14	12-7
7.Start Lisie Jamy	8	13	18-14
8.Wiraż Chłopice	8	11	11-8
9.Promyk Urzejowice	8	10	9-15
10. Wólka Pełkińska	8	10	13-21
11.Zdrój Horyniec-Zdrój	8	9	15-17
12.Orzeł Torki	8	8	9-16
13.Piast Tuczempy	8	7	12-18
14.Sanoczanka Święte	8	7	6-19
15.Czarni Pawłosiów	8	3	5-26
16.Start Pruchnik	8	1	6-15

KROSNO

Piłkarze Przełęczy Dukla zaimponowali w tej kolejce. Pokonali bowiem LKS Zarszyn na boisku rywala aż 7:0, a to dotychczasowy lider.

Zarszyn - Dukla 0:7 (0:2) G. Wołczański 5, 42, K. Frączek 49, 67, 74, Konrad Wajs 60, Karol Wajs 70; **Brzozów - Ekoball Stal II Sanok 0:3 (0:2)** Stadnik 8, Błażowski 30, Kowalik 90; **Wiki Sanok - Iwonicz 3:2 (1:1)** R. Domaradzki 22. Zięba 62, Cyparski 74 - Majewski 31, Łuszcz 90+3; **Targowiska - Frysztak 3:1 (2:1)** Baraniewicz 35, K. Kubal 45+1, H. Wilk 57 - Myśliwiec 25; **Jedlicze - Nienaszów 2:3 (1:1)** Devos 1, J. Krawczyk 90+4 - R. Słota 41, Kurdziel 57, W. Kiełtyka 88; **Kołaczyce - Mrukowa 1:3 (0:1)** Kopera 89 - Stachurski 17, J. Kozicki 52, Brągiel 70; **Besko - Ustrzyki Dolne 3:3 (2:3)** J. Szybka 12, 33, K. Kijowski 62 - Łoch 3, F. Fundanicz 23, Stakenas 43; **Rymanów - Odrzykoń 0:2 (0:1)** D. Kozioł 18, B. Kułak 59.

1. Wiki Sanok	**9**	**25**	**29:10**
2. LKS Zarszyn	9	24	20:12
3. Przełęcz Dukla	9	21	30:11
4. Tempo Nienaszów	9	20	22:14
5. Partyzant Targowiska	9	16	18:10
6. Ekoball IISanok	9	15	22:13
7. Nafta Splast Jedlicze	9	15	19:12
8. Przełom Besko	9	15	21:16
9. Ustrzyki Dolne	9	13	19:14
10. Zamczysko Odrzykoń	9	11	11:14
11. Strzelec Frysztak	9	7	9:16
12. Zamczysko Mrukowa	9	7	11:22
13. Iwonka Iwonicz	9	6	14:24
14. Start Rymanów	9	6	9:32
15. Ostoja Kołaczyce	9	5	5:18
16. Brzozovia	9	1	6:28

RZESZÓW

Iskra Zgłobień wygrała derby gminy Boguchwała z Jednością Niechobrz 3:1. Do przerwy prowadzili goście, ale po zmianie stron bohaterem został Tomasz Ciebiera, zdobywca hat-tricka.

Iskra Zgłobień - Jedność Niechobrz 3:1 (0:1) Ciebiera trzy - Angerman; **Rzemieślnik Strażów - Strumyk Malawa 4:1 (2:0)** Karnas 11, Szponar 31, Płonka 51, Dudzik 81 - Kierepka 90; **Błażowianka Błażowa - KS Przybyszówka 0:3 (0:2)** Przybyło 14, Głodowski 39, Stalec 88; **Głogovia Głogów Małopolski - GKS Trzebownisko 1:3 (1:1)** Osuch-sam. - Nowak, Pilecki, Rak; **Sokół Sokołów Małopolski - KS Zaczernie 1:2 (0:0)** dla Zaczernia: Wojtanowski 83, Wojtanowski 90+2; **Orzeł Wólka Niedźwiedzka - Herkules Trzebuska 4:1 (1:0)** Bałut, Ożóg dwie, Serafin - Stryczek; **Włókniarz Rakszawa - Błękit Żołynia 3:0 (1:0)** Sobuś dwie, Staszczak; **Zorza Trzeboś - LKS Jasionka 1:4 (1:3)** dla Zorzy: Szeliga.

1. GKS Trzebownisko	**9**	**27**	**41-7**
2. Włókniarz Rakszawa	9	22	23-5
3. Wólka Niedźwiedzka	9	22	28-11
4. Rzemieślnik Strażów	9	17	19-14
5. Iskra Zgłobień	9	16	22-16
6. LKS Jasionka	9	16	28-17
7. Błękit Żołynia	9	16	28-18
8. KS Zaczernie	9	16	27-11
9. Głogów Małopolski	9	15	22-18
10. Herkules Trzebuska	9	15	14-16
11. Jedność Niechobrz	9	13	25-14
12. KS Przybyszówka	9	9	12-21
13. Błażowianka Błażowa	9	4	9-35
14. Sokołów Małopolski	9	3	6-28
15. Zorza Trzeboś	9	0	7-34
16. Strumyk Malawa	9	0	6-52

STALOWA WOLA

Unia Nowa Sarzyna, Sokół Kamień i Stal Gorzyce w końcówkach swoich meczów strzelały gole na wagę trzech punktów.

Podlesie - Nowa Sarzyna 0:1 (0:0) Wiatr 90; **Wólka Tanewska - Kamień 1:2 (0:1)** Kowal 77 - sam. 33, Kwaterniuk 90; **Pysznica - Nowa Dęba 0:1 (0:0)** Mucha 52; **Łowisko - Zdziary 4:1 (0:0)** Wach 47, Socha 52, Mytych 70, Kloc 78-karny - Omuru 59; **Stal II SW - Stany 9:0 (4:0)** Kopeć 10, 34, 53, Abramowicz 31, 83, Piotrowski 76, 85, Czerwik 4, Wojtanowicz 89; **Gorzyce - Grębów 1:0 (0:0)** Kowalczyk 90+2; **Jeżowe - Lipa 3:1 (1:1)** Piela 18, 55, Rurak 86 - Tatar 24; **Siarka II - Kotowa Wola 3:1 (1:1)** Fundament 27, Zoch 54, Zawół 57 - Madera 38.

1.Unia Nowa Sarzyna	**9**	**19**	**20-11**
2.Sokół Kamień	9	19	29-14
3.Stal Nowa Dęba	9	19	27-14
4.ŁKS Łowisko	9	19	30-16
5.Stal II Stalowa Wola	9	18	34-10
6.Słowianin Grębów	9	15	28-19
7.Olimpia Pysznica	9	14	25-13
8.Podlesianka Podlesie	9	14	13-12
9.Sparta Jeżowe	9	11	11-13
10.Siarka II Tarnobrzeg	9	10	13-18
11.Stal Gorzyce	9	9	9-13
12.Tanew Wólka Tanewska	9	9	12-18
13.LZS Zdziary	9	8	11-21
14.Czarni Lipa	9	8	10-20
15.Łęg Stany	9	5	12-44
16.Truck Kotowa Wola	9	4	8-36

Slaff, Kostek, CK, MSZ, SEC

©℗

eprasa.pl 5271152c16

SPORT

• **Druga porażka siatkarzy AVII Sędziszów Małopolski.** Podopieczni Tomasza Józefackiego przegrali na wyjeździe z BKS-em Bygoszcz 0:3 (do 12, 19 i 23). W najbliższej kolejce zagrają u siebie ze Spartą Grodzisk Mazowiecki (sobota, g. 18).

ŻUŻEL | METALKAS 2. EKSTRALIGA

Kontrakt Majewskiego został rozwiązany. Stal się odwoła!

Marek Bluj

W poniedziałek spółka H69 Speedway Rzeszów otrzymała decyzję Komisji Orzekającej Ligi, która orzekła o rozwiązaniu kontraktu zawartego pomiędzy Franciszkiem Majewskim a H69 Speedway S.A. z siedzibą w Rzeszowie z dniem 5 października 2026 r.



FOT. H69 SPEEDWAY SA/FACEBOOK

Franciszek Majewski w przyszłym sezonie w barwach rzeszowskiej drużyny już nie pojedzie. Podobno ma już wybrany nowy klub

Przypomnijmy, że sprawa ciągnie się już kilka miesięcy, a konflikt dotyczy głównie braku powoływania Majewskiego do składu drużyny Dakar Development Stali Rzeszów na mecze o mistrzostwo Metalkas 2. Ekstraligi. Trafiła do Komisji Orzekającej Ligi, obie strony mają swoje racje i argumenty. Przedstawiały je przed KOL, ale do porozumienia nie doszło. Urosła z tej całej historii telenowela. W poniedziałek klub otrzymał pismo z decyzją o rozwiązaniu kontraktu.

- Jesteśmy jako zarząd klubu bardzo mocno zaskoczeni. Uważamy tę decyzję za mocno krzywdzącą nasz klub i będziemy się odwoływać. Na przygotowanie Franciszka Majewskiego i utrzymanie go nasz klub wydatkował w tym sezonie znaczne środki, a tymczasem zawodnik może odejść do innego klubu bez żadnego ekwiwalentu . To jest niesprawiedliwe. Podaliśmy nawet tę kwotę, ale zawodnik nie był tym zainteresowany. Będziemy się odwoływać - powiedziała Nowinom Katarzyna Marszałek, prezes Zarządu H69 Speedway SA., która zarządza żużlową Stalą Rzeszów.

W poniedziałek Zarząd spółki opublikował w mediach społecznościowych komunikat dotyczący dalszych swoich działań. Czytamy w nim: „Zarząd Spółki H69 Speedway S.A. informuje, że w dniu dzisiejszym (5 października 2026 r.) złożył formalny wniosek o sporządzenie i doręczenie pisemnego uzasadnienia orzeczenia Komisji Orzekającej Ligi w sprawie KOL 48-2026.

Niezwłocznie po otrzymaniu pisemnego uzasadnienia przedmiotowego orzeczenia, Spółka skorzysta z przysługującego jej prawa i wniesie odwołanie do Trybunału Związku.

Zarząd H69 Speedway S.A. podejmuje wszelkie przewidziane prawem kroki w celu ochrony interesów Klubu oraz Jego Kibiców. O kolejnych etapach sprawy będziemy informować w osobnych komunikatach".

Z uzyskanych informacji wynika, że orzeczenia KOL otrzymują wyłącznie strony postępowania i nie są one publikowane.

Pojadą w Memoriale Nazimka

W niedzielę 11 października o 13.30 na stadionie Stali rozpocznie się 34. Memoriał Eugeniusza Nazimka. Rzeszowski klub ogłasza kolejne nazwiska uczestników zawodów. Na liście startowej znajdują się: Mateusz Szczepaniak, Adrian Przybyło, Mads Hansen (ma jeździć w Stali w sezonie 2027), Sebastian Szostak, Krzysztof Sadurski, Patryk Surowiec. ©℗

KOSZYKÓWKA | PZKOSZ 1 LIGA MĘŻCZYZN

Miasto Szkła wygrało pierwszy mecz. Show Murraya, debiut Kempa i 16 „trójek" nad Odrą

Tomasz Ryzner

W meczu 3. kolejki Miasto Szkła wygrało na wyjeździe z Politechniką Opolską 97:89. To pierwsze zwycięstwo krośnian w sezonie. Nasz zespół trafił aż 16 „trójek". Nad Odrą błyszczał Jaylen Murray, notując imponujące double-double (37 punktów i 11 asyst). W ekipie z Krosna debiutował Amerykanin Adam Kemp, były center m.in. Sokoła Łańcut.

Przed meczem było wiadomo, że któraś drużyna posmakuje w opolskiej Stegu Arenie pierwszej wygranej w sezonie. Rzut oka na kadry obu ekip sugerował, że powinna to być ekipa z Krosna, ale I kwarta należała do gospodarzy.

W II odsłonie Szklany Team złapał lepszy rytm w ataku, zacieśnił obronę i zaczął przechylać szalę na swa stronę. Potężny udział miał w tym wspomniany Murray, który w 20 minut zdobył imponujące 23 punkty (w tym 5 razy za 3). Na dużą przer nasza ekipa zeszła z zapasem 5 punktów (51:46), ale po wznowieniu gry celownik poprawił Jankowski, wymierzył zza łuku bez pudła trzy razy i w 27. minucie zaliczka urosła do 16 „oczek" (66:50). Opolanie zareagowali, też trafiali z dystansu, ale przed kwartą nr 4 Miasto Szkła miało dobry wynik (72:61).

„Akademicy" nie myśleli oczywiście składać broni, mieli wsparcie ponad półtora tysiąca kibiców i „zeszli" na 6 punktów w 34. minucie (70:76). Krośnianie przyjęli to na zimno, nadal dominowali w walce na deskach (34 do 20 w zbiórkach), a „trójka" Struskiego i kolejne trafienia Murraya uspokoiły sytuację (85:72 w 37. minucie). Miejscowi raz jeszcze szarpnęli i po punktach Campbella zmniejszyli straty do 6 „oczek (81:87). Do syreny pozostawały dwie i pół minuty. Wszystko mogło się jeszcze zdarzyć, ale goście nie pokpili sprawy. Za dwa trafiał Michał Chrabota, Murray ustrzelił szóstą „trójkę" i było jasne, że Miasto Szkła wróci z tarczą do Krosna.

- Źle zaczęliśmy sezon i widać było nerwowość w naszej grze - komentował Robert Witka, coach krośnian. - Rywal mocno naciskał, nie było łatwo, ale mieliśmy założenia przeciw rozbijaniu strefy. Liczyłem, że pewniej będziemy wyprowadzać piłkę z własnej połowy. Aż 18 strat nam nie przystoi, ale wygraliśmy. To było najważniejsze, z tego się cieszę i gratulacje dla zespołu.

WEEGREE AZS POLITECHNIKA OPOLSKA - MIASTO SZKŁA KROSNO 89:97 (31:23, 15:28, 15:21, 28:25)

Weegree AZS Politechnika Opolska: Campbell 29 (3x3, 6 as., 5 str., 3 prz.), Kupczyński 23 (4x3), Soroka 8, Roche 2 (3 str.), Kowalczyk 4 oraz Maciejewski 0, Szarbatke 0, Wójcicki 4, Baran 7 (1x3), Nowak 3 (1x3), Bereszyński 9 (1x3). Trener: Paweł Turkiewicz.
Miasto Szkła: Murray 37 (6x3, 11 as., 6 str.), Jankowski 16 (4x3, 4 zb., 3 as., 3 str., 2 prz.), Pawlak 7 (2x3), Kemp 6 (5 zb.), Chrabota 11 (1x3) oraz Sadowski 0, Durski 1, Struski 8 (2x3), Chodukiewicz 6, Hlebowicki 5 (1x3). Trener: Robert Witka. **Widzów**: 1675.

Inne niedzielne wyniki: Polonia Warszawa - KSK Qemetica Noteć Inowrocław 90:87, Enea Basket Poznań - PGE Spójnia Stargard 94:99. ©℗



FOT. MIASTO SZKŁA KROSNO/FACEBOOK

Jaylen Murray rozegrał w Opolu świetne zawody - Amerykanin już w I połowie zdobył 23 punkty, a jego końcowy eval wyniósł 39

PIŁKA RĘCZNA | LOTTO SUPERLIGA

Handball Stal prowadziła, ale przegrała piąty mecz...

Grzegorz Kostka

Mielczanie nie przełamali się w Kaliszu. Końcówka drugiej połowy znów zdecydowała o porażce.

NETLAND MKS KALISZ - HANDBALL STAL MIELEC 28:21 (12:14)

MKS: Burzawa, Szczecina, Wyszomirski - Starcevic 6, Kucharzyk 2, Wróbel, Nodzak 1, Sroczyk 7, Kołodziejczyk, Molski 2, Polishchuk 2, Bekisz, Chabior 5, Trzaskowski 2, Federńczak 1. Trener Rafał Kuptel.
Handball Stal: Kozina, Witkowski - Mrozowicz, Porębski, Kotliński 1, Tokarz 6, Wołyncew 3, Przybylski 3, Krasovskii, Stefani 2, Sikora 4, Ossowski 1, Cacak 1. Trener Robert Lis. Sędziowali Kodra i Strzelczyk (Gdańsk)
Kary 10 i 6 min. **Widzów** 1170.

Jak na mecz sąsiadów w tabeli przystało, początek był bardzo wyrównany. Po 10 minutach gry Mikołaj Kotliński nie wykorzystał rzutu karnego, a miejscowi szybko to wykorzystali odskakując na dwa trafienia. Po chwili wynik znów notowano remis. Z czasem Mielczanie przejęli inicjatywę i po trzydziestu minutach Stal miała dwie bramki na plusie. Po przerwie Mielczan dopadła nie moc strzelecka, która trwała przez pięć minut. Stal obudziła się i znów doprowadziła do wyrównania. Niestety po chwili znów miejscowi byli na plus trzy trafienia. Końcówka należała do gospodarzy, którzy wykorzystując dłuższą ławkę, przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Po pięciu przegranych Stal zajmuje przedostatnie miejsce. W następnej serii gier zagra w Mielcu z Industrią w sobotę (10.10) o 15. ©℗

eprasa.pl 5271152c16